

Piątek 27. stycznia 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 Ml.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 Al.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Al.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 650 Al.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (113 własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.354

Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni I. 11.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia powszedniego.

Sojusz Paderewskiego z Witosem ?

Wykrycie spisku litewsko - bolszewickiego. --- Tajna umowa
austrijacko - bawarska.

Sojusz Paderewskiego z Witosem ?

WARSZAWA, (telefonem) W Kołach politycznych stolicy opowiadają jako o rzeczy pewnej, że między p. Paderewskim a Witosem stanął pakt na tej zasadzie, że Paderewski użyczy obozowi P. S. L. funduszy na wybory, a obóz ludowy poprze kandydaturę Paderewskiego na naczelnika państwa.

O podjęcie stosunków handlowych między Rosją a Polską.

RYGA (AW) W wywiadzie ze współpracownikiem dziennika „Nowyj Put” Karachan oświadczył, że po zbliżeniu się między Rosją a Europą wzrosły szanse podjęcia stosunków handlowych między Rosją a Polską. W krótkie oczekiwać można traktatu handlowego polsko rosyjskiego.

Sprawa rozbrojenia Bułgarji.

SOFJA (AW) Rada ambasadorów wezwwała rząd bułgarski do natychmiastowego rozbrojenia swych wojsk w myśl traktatu w Neuilly. Rząd bułgarski prosił o odroczenie terminu.

Dramat rodzinny.

PARYŻ (AW) W kołach tutejszych polskich wywołał bolesne wrażenie dramat rodzinny Dr. filozofii Edwarda Rakowskiego. Pochodząca z Płocka żona jego Rachela Poznńska zabiła 5 letnią córeczkę, poczem sama się otruliła.

Strejk na kolejach podjazd. w Warszawie.

Warszawa. (telef.) (k) Na kolejach podjazdowych w Warszawie wybuchł strajk.

Następca tronu W. Brytanji w Indjach.



Książę Walii i Maharadża Jodhpazu polują ze spisą na dziki. —
(Opisano wewnątrz numeru).

Restauracya i Kawiarnia „Republique” Lwów — Kościuszki 1.

REDAKCYJA ŚWIATA KUPCOWEGO poleca kuchnię we własnym zarządzie, wszystko na maśle. Bufet pierwszorzędnym, wina tokajskie, wódki i likiery pierwszych fabryk. Ceny konkurencyjne. Abonament po bardzo przystępnych cenach. Codziennie koncert muzyki salonowej.

2353

O liczne odwiedziny uprasza Zarząd.

Nauka przesiłania francuskiego.

Podczas gdy u nas przesiłania rządowe są czemś starem i ciągle się powtarzającym — przesiłanie, którego widownią była Francja, a które wynikało na tle zasadniczych zagadnień polityki zagranicznej, było czemś we Francji nie tak powszednim, to też tem większe oczywiście zrobiło wrażenie w świecie.

Jeśli się weźmie z czasu tego przesiłania do rąk dzienniki francuskie i angielskie, będące przecież odbiciem opinii, to trudno nie zanotować sobie pewnych uwag, które snadnie uchodzą drogą i za naukę dla Polski.

Prasa angielska nie kryje niezadowolenia z tego powodu, że Briand padł ofiarą rozbujałych fluktów parlamentaryzmu. Anglia jest przyzwyczajona do tego, że każdy premier ma po za sobą pewną mniejszość lub więcej zwartą większość, chętną do udzielenia mu poparcia w sprawach polityki. Prasa angielska jest oburzona, że, gdy przyszły pod obrady sprawy pierwszorzędnej wagi, parlament wziął górę nad rządem i nie tai się z tem, że trudno jest wchodzić w układy z państwem, w którym stosunek między rządem a parlamentem oparty jest na podstawach tak niepewnych i układa się tak chimerycznie.

Oczywiście, że sąd prasy angielskiej jest jednostronny w odniesieniu do tego specjalnie wypadku, w którym chodziło o narzucenie Francji woli angielskiej. Niemniej jednak można sobie wyobrazić, co myślą mężowie stanu angielscy i przeciętni Anglicy o Polsce, w której przy obecnym układzie stosunków w

Sejmie niczego absolutnie nie można być pewnym, bo niewiadomo z jakimi wnioskami czy interpelacjami, zdolnymi obalić rząd i całą jego politykę wystąpi jakaś partya. Ten zupełnie niestabilny stosunek między rządem a Sejmem i uk ad sił w Sejmie, nie dający gwarancji żadnemu rządowi, sprawia, że się tak boją mocarstwa i państwa wchodzić z nami w układy polityczne i ekonomiczne.

Ale prasa angielska była w błędzie. Briand byliby znalazł większość, gdyby był tego chciał. On nie chciał, wołał wycofać się z honorem, lombardziej, że... I tu jest junctum saliens całej sprawy. Brianda obalili nie parlament lecz prezydent Millerand. I w tem tkwi znów nauka ważna. Prawica nasza przywykła — oczywiście tylko teraz — wskazywać na Francję, jako na wzorową republikę, w której prezydent jest tylko malowaną figurą od podpisywania kawałków. Otóż Millerand na takie stanowisko się nie zgodził i zażądał od razu przy obciążeniu steru rządów bezpośredniego wpływu na bieg polityki zagranicznej. A ponieważ wydało mu się, że ten bieg, który jej usiłuje za zgodą Brianda nadać Lloyd George, jest dla Francji szkodliwy, więc dał Briandowi do zrozumienia, że zapatrywań jego nie podziela, wobec czego Briand ustąpił.

Myli się opinia angielska, przypisując lub udając, że przypisuje upadek Brianda parlamentowi francuskiemu, obalili go prezydent republiki, dbając o pewną stałość i ciągłość linii polityki zagranicznej, której przez ustępliwość Brianda groziło poważne wygięcie. W tem świetle i wystąpienie Naczelnika Państwa w sprawie wileńskiej wygląda nie jako samowola, bo coś podobnego jest i w polityce służącej prawicy naszej za wzór Francji.

Są oni poważni teoretycy, którzy twierdzą, że parlamentaryzm się przeżył. Co ma przysięść na jego miejsce, trudno oczywiście dziś już określić. To pewno, że prowadzenie polityki zagranicznej przez parlament jest anomalia. Anglia zaś swoje dzisiejsze sukcesy w polityce wojennej i powojennej zawdzięcza nie tyle geniuszowi Lloyd George'a, ile ufności, jaką go darzy parlament. Pewnie, że nie każdy kraj ma Lloyd George'a, ale i nie w każdym kraju poziom parlamentu jest tak wysoki, jak w Anglii. W Polsce z pewnością nie.

Rozważania na temat reparyacji.

Reparyacja wybija się dzisiaj na czoło wszelkich naszych zagadnień społecznych. — A mamy tych zagadnień niezliczoną ilość! Można nawet śmiało powiedzieć, że mamy ich więcej, — i to znacznie więcej, niż inni. Dlaczego? Z tej prostej przyczyny, że jako państwo młode, musimy wszystko budować od podstaw; brak nam czasami materiału, — ale to rzadko, a natomiast brak nam najczęściej wprawy technicznej.

W innych państwach, zaraz po Wielkiej Wojnie, mogła się natychmiast rozpocząć zważna, energiczna praca, mająca na celu odbudowę całego życia społecznego. Praca ta mogła rozpocząć się natychmiast, bo istniały już ustalone formy życia państwowego, istniały wszelkiego rodzaju instytucje państwowe, które jak maszyny dobrze działające, — uruchozone w nich, rozpoczęły swoją czynność.

Claude Farrere.

Wyspa z Wielką Studnią.

POWIEŚĆ

przełożył

Kazimierz Bukowski

(Ciąg dalszy.)

Nie podzielił również swoich starań między przyszłość, a teraźniejszość. Niestety! takie to są znikomości miłosne całego rodu ludzkiego! Znużony, mój Boże! Cóż lepszego jak oderwać się od jasnych włosów — dla jeszcze piękniejszych czarnych? Gracya Ashton była złocista, jak żniwo, a Zermena Francheville była tak ciemna, że patrząc na nią, widziało się, jakby świeży atrament wylany z kalamarza na kartkę różowego papieru. Wszystko to na usprawiedliwienie hrabiego de la Cadere. Jak gdyby myśliwy, mający ledwie ponad trzydzieście lat, potrzebował usprawiedliwienia, że chce upolować naraz dwie łanie.

VII

W łodzi, płynącej prosto ku wejściu do przystani, zasiadli wszyscy goście lorda Nettiewooda wraz z nim samym: panie d'Anguillon, Ashton, Francheville, de Treves; panowie de

la Cadere, Bazan, Ashton de Treves i książę Alghero. Ziemia zbliżyła się tak dalece, że kierownik statku wspinał się na palcach, chcąc wybrać dogodniejszy punkt wylądowania.

Wszyscy odruchowo zamilkli. Jeden z marynarzy, stojący na przodzie łodzi zatapiał od czasu do czasu w wodzie hak, na wzór sondy. Ale żelazo haka nie dotknęło dna, gdyż skały wyspy opadały w morze pionowo i Gracjoza sterczała nad olbrzymią przegaścią Atlantyku, jak słup, albo filar, wystający z ziemi.

— Baczność na przodzie! — zawołał krótko kierownik statku.

Okrażano przylądek północny, zamykający wejście do przystani, głęboki na trzysta metrów. Łódź zdążyła ku wklęsłości malej przystani, podobnej do niektórych fiordów morza skandynawskiego z powodu swej dziwnej i stromej wzniosłości wybrzeża. Otwierało się tutaj rumowisko skal, z których niektóre stoczyły się aż do morza. Pokazała się przystań, otoczona gładkimi kamieniami, skąd bardzo zrzęcznie można było spojrzeć po głazach. Stąd to prowadziła naturalna ścieżka, którą niedawno zauważyła panna Francheville, wznosząca się z rumowiska i biegnąca na szczyt skał, aż w głąb wyspy z Wielką Studnią.

Łódź zbliżyła się do tej przystani.

I wśród ogólnego milczenia pasażerów, lekających się o manewr, dowódca statku wydał rozkaz wylądowania:

— G a!... Wstecz!... Zrzucić haki... Stać!... Zbliżyć tyl okrętu!...

Gdy marynarze zabrali się do pracy, zapytał:

— Zbadaliście dno?..

— Nie ma dna! — odrzucił marynarz. Z prawej gury okrętu napróżno zapuszczając w niebieskie głębie morza swój hak i badając nim jego dno.

— To otchłań! — rzekł półgłosem lord Nettiewood.

Zabrzmiął cichy śmiech. Tajemniczy, dyskretny Reginald Ashton zaśmiał się w duchu. A zaciiekawiona tem jego żona zapytała ze zdziwieniem:

— Kochany Reginaldzie! dlaczego jesteś tak wesół?

Pan Ashton spojrzał na panią Ashton:

— Kochana Gracyo, myślę... o Wielkiej Studni na owej wyspie...

— Czy to takie śmieszne?

— Ach! tak... gdybyś słyszała co powiedział nasz kochany przyjaciel lord Nettiewood: twierdzi on, że wyspa z Wielką Studnią jest otoczona prawdziwą otchłanią, a więc woda morska — słoną — okalającą aż do najdalszych głębin podstawy wyspy, lub, że tak powiem, jej fundamenty... To apokaliptyczna głębia, moja droga!... pomyśl!... A znów kapitan Patrick O'Kennedy (niech go Bóg chroni!) powiedział mi właśnie i tobie również, że wyspa ta zawiera studnię z słodką wodą, a więc studnię, nie stykającą się z słoną wodą morską... i tak głęboką że nie można jej nigdy zgłębić... Stąd nazwaną wyspą z Wielką Studnią...

(C. d. n.)

natychmiast. A u nas? Wtedy gdy na Zachodzie wojna ucichła już zupełnie, gdy na polach strąconych wojną, pojawił się już pląg żelazny, jako najwspanialszy symbol pokoju i twórczej, zbożnej pracy — wtedy u nas wojna rozgorzała z nową, żywiołową, straszną siłą. U wszystkich granic Rzeczypospolitej rozgorzała pożoga wojny.

Zdradziecki Ukraińiec uderzył na Lwów, który z prawdziwym bohaterstwem i ofiarnością podjął wielką, zaszczytną walkę o przynależność swoją do Rzeczypospolitej. Trzeba było natychmiast broni skrzyżować z bolszewikiem zajmującym Włno i ziemie litewskie; i z Niemcem, zajmującym jeszcze żelazną garścią Wielkopolskę; i z Czechem, który zdradziecko sięgnął po Cieszyn... Walka była ciężka, tem cięższa, że w ogniu tej walki było trzeba tworzyć armię. Armia wyrosła jakby z pod ziemi; jakby wywołana ródzłą czarodziejską. I zdaliśmy świetny egzamin wojskowy, wykazaliśmy ogromne zdolności wojskowe. Ale to rzecz stara, jak świat i ogólnie znana, że Polak to urodzony żołnierz. Ale samem męstwem żołnierskiem nie zbudujemy jeszcze silnego państwa. Możemy je zbudować tylko pracą. Brzmią mi w uszach słowa Naczelnika Państwa: „Idą czasy, których znamię będzie wyścig pracy, tak jak dotąd był wyścig krwi i wyścig żelaza. Kto w tym wyścigu wykaże większą wytrwałość, ten zwycięży. Potrafi zachować to, co zdobył i odrobić to, co zaniedbał”. Słowa te brzmią, jak wyrocznia... Do pracy! bo tyle pół leży u nas odłogiem, bo tyle niedoli i nędzy na każdym kroku, tyle biedy. Przybywają z Rosyi bolszewickiej repatrianci. Tysiące ich. Wracają ci, którzy przed wojną schronili się w głąb Rosyi; wracają ci, których Moskale zabrali przemocą, cofając się z Polski; wracają jeńcy wojenni i z wojny wielkiej i z wojny polsko-bolszewickiej. Wracają tysiące, których wojna wyrzuciła z rodzinnych gniazd i chat, jak burza nieraz z gniazd wyrzuca słabe pisklęta. Wracają ci ludzie nieraz chory i fizycznie i duchowo. — Wracają, nieraz i dotknięci jadłem bolszewizmu i stają się rozsądnym chorobą czy bolszewizmem u nas.

Obowiązkiem i rządu i społeczeństwa jest: ludziom tym udzielić natychmiast wszelkiej pomocy. Tymczasem co się dzieje? Na stacyach odbiorczych, na granicy, są tylko małe, nędzne baraki, a często — jak smutna wieść głosi, niema ich zupełnie... A wracają tysiące z małemi dziećmi, wynędzniałe, głodne, biedne, znękanе i na ziemi polskiej muszą marznąć w czystym polu, muszą ginąć z głodu i z zimna, muszą patrzeć, jak dzieci ich umierają — jedno po drugim.

Wprost cicho się na usta gorzkie słowo: „Niedoleśtwo!” Bo tylko tem mianem ochrzcić można to, żeśmy nawet porządnym baraków nie postavili; że nie umiemy zorganizować jednolitej, tej samej akcji, ażeby tę sprawę tak smutną, tak wprost wydem palącą lica, raz wreszcie załatwić. Pomyślimy, co o tej sprawie sądzi zagranica, np. Anglia? Czyż Anglik, który jest wzorem ładu, systematyczności, energii i pracy, nie powie o nas z lekceważeniem: „Przecież oni nie potrafia nic zrobić?” W tej sprawie podobnie zresztą jak i w wielu innych sprawach musi być u nas ściśle współdziałanie rządu i społeczeństwa. Wprost społeczeństwo musi przyjąć ofiarnie z pomocą;

musi otoczyć opieką repatriantów — opieką i fizyczną i duchową. Repatrianci muszą znaleźć i żywkę strawy ciepłej i dach nad głową i kroplę mleka dla dzieci i opiekę duchową. Muszą poczuć się naprawdę w domu, w Ojczyźnie. Muszą zapomnieć o ciężkiej swojej, wygnaniej doli, o ciężkich przeżyciach pod bolszewią.

Wiem, że społeczeństwo nasze jest wyčerpane wojną, zwłaszcza tutaj, na kresach południowo-wschodnich. Mimo to jednak, społeczeństwo to musi zdobyć się na dalszą ofiarności. Społeczeństwo tutejsze musi pamiętać, że jest wysuniętą awangardą polskości, że jest tym bastyonem polskości, o który rozbić się muszą wszelkie fale wrogie. A jako ten bastyon polskości musi być silny, zdecydowany, ofiarny. Akcyę udzielania pomocy repatriantom wyobrażam sobie w ten sposób: istniejący już we Lwowie Komitet pomocy dla repatriantów, staje się Komitetem centralnym dla tej części kraju. Równocześnie powstają we wszystkich powiatach komitety powiatowe, których celem zbieranie datków pieniężnych i w naturze, wyszukiwanie dla repatriantów pracy i wogóle propaganda za tą akcyą pomocniczą. Ponieważ, jak doświadczenie uczy, w społeczeństwie naszym wiece nieraz odgrywają dużą rolę, więc należy urządzić szereg wieców i budzić społeczeństwo do czynu.

Jedno tylko należy powtórzyć: „Do pracy!” Tylko żelazna i wytrwała praca pozwoli nam rozwiązać cały szereg zagadnień pierwszorzędnych, od których zależy wprost byt Państwa.

Polska dzięki swemu niedogodnemu położeniu geograficznemu, dzięki granicom zewsząd otwartym, narażona była i jest na wielkie niebezpieczeństwo. Już w wieku XVI. rozumiano to w Polsce, już wtedy widziano te drogi zewsząd do Polski otwarte, przestronne dla wroga, dogodne. „Nie bronią nas, — woła jeden z pisarzy politycznych w XVI. ani morza, ani góry wysokie, ani ogromne rzeki, — tylko w gardłach i piersiach naszych — munita nasza...”

Te słowa i dziś z naciskiem należy powtórzyć... Tylko dzielność nasza, ciężka i praca mogą nam dać zwycięstwo: i jeszcze jedno: uczciwość obywatelska! W duszy polskiej musi dzwignąć się jak złoto najczystsze — cnota! Ta stara, rzymska cnota, która gotowa była dla Ojczyzny wszystko poświęcić: życie, mienie, krew... Polska jest położona między Niemcami a Rosyą, między dwoma ogromnymi a wrogimi nam mocarstwami. Żeromski przepięknie powiedział: „Polska jest między dwoma młyńskimi kamieniami: zagłady, między Niemcami a Rosyą; jeśli ma żyć i rozwijać się, musi się stać sama — kamieniem młyńskim...”. A stanie się tym kamieniem młyńskim tylko przez zwartą, uczciwą, obywatelską pracę społeczeństwa. Jednym z etapów tej pracy, to opieka nad repatriantami.

Społeczeństwo nasze zdoła się na ofiarną pracę, bo wie, że w tej pracy jest przyszłość państwa: „Kto w wyścigu pracy wykaże większą wytrwałość, ten zwycięży. Potrafi zachować to, co zdobył i odrobić to, co zaniedbał...”

J Ch.

Konklawe i kandydaci.

Pogrzeb Papieża odbędzie się według zwyczajów 3-go dnia (wieczorem po przeniesieniu zwłok do bazyliki św. Piotra, przypuszczalnie 30 stycznia. Dziesiątego zaś dnia po śmierci Papieża zbierze się konklawe, celem wyboru jego następcy. Wszyscy kardynałowie mają obowiązek wczesnego przybycia do Rzymu, celem wzięcia udziału w konklawe. Co do osoby następcy można czynić tylko przypuszczenia, tak samo co do czasu trwania konklawe. Prawdopodobnem jest tylko, że i tym razem będzie wybrany Papieżem kardynał narodowości włoskiej. Istnieje przysłowie w Rzymie, że „dwa razy Papieżem być nie można”, z czego wysnuwa się wniosek, że kard. sekretarz stanu, który nieraz dzieli władzę z Papieżem, z reguły nie bywa obierany jego następcą. Jakoż tylko Juliusz Rospigliosi, kard. sekretarz stanu, został Papieżem pod imieniem Klementa IX., był to wypadek zupełnie wyjątkowy. Za naszych czasów reguła ta znalazła potwierdzenie w osobach kard. Merry de Val (kard. sekr. stanu Piusa X.), Rampolli (Leona XIII), Simeoni (Piusa IX.) i Lambruschini, który po śmierci Grzegorza XVI. był jednym z najważniejszych kandydatów do tyary. Ostatnim sekret. stanu był — jak wiadomo — kardynał Gasparri.

Ale jest drugie przysłowie, które niweczy wszelką prognozę opinii publicznej o wyborze Papieża.

Powiada ono, że „kto wchodzi do konklawe w tyarze, ten wychodzi z niego bez tyary”. Wymowną ilustracyą trafności tego powiedzenia były cztery ostatnie wybory które wprowadziły na tron papieski kandydatów najmniej, albo wcale przed ich wyborem nie wymienianych.

Z obowiązków dziennikarskiego jednak podajemy że za papieża uchodzą kardynałowie: Piotr Maffi, Kaetan de Lai, Basilio Pompili, Achilles Ratti, Gasparri, Bisletti, Laurenti i Ragonesi, a z zagranicznych kard. Mercier (Belgijczyk) i Van Rossum (Holender). Przypominamy, że ostatni papież narodowości niewłoskiej — lat temu 400 — Hadryan VI. był Holendrem.

Z wymienionych wyżej kardynałów kard. Maffi jest arcybiskupem Pizy i wybitnym uczonym (astronomem); kardynał Pompili, wikaryusz papieski dla Rzymu, jest archiprezbitrem laterańskim; kard. de Lai, sekretarz Kongregacji konsystorskiej był jednym z najwybitniejszych współpracowników Piusa X.; kard. Ratti, arcyb. Mediolanu, jako b. nuncyusz w Warszawie jest dobrze znanym w Polsce. Warto przypomnieć, że z nuncyuszów polskich tyarę papieską uzyskali kard. Aldobrandini jako Klemens VIII. i kard. Pignatelli, jako Inocenty XII. około roku 1700. Wreszcie kard. Laurenti — Rzymianin z urodzenia — nie ma konsekracji biskupiej i jako kardynał dyakon zatrudniony jest w kuryi rzymskiej. Jest to najmłodszy z kardynałów. Kard. Ragonesi był nuncyuszem w Madrycie. Kard. Gasparri, jako dotychczasowy sekr. stanu, jest osobistością znaną w świecie, a kard. dyakon Bisletti piastował przedtem godność majordomusa papieskiego. Wszyscy ci kardynałowie mają od 60-70 lat.

Z kardynałów niewłoskich nazwisko kard.



nała Mercier znane jest na całym świecie jako uczonemu, filozofa i nieustraszonego obrońcy swej ojczyzny za czasów wielkiej wojny. Kard. van Rossum, Redemptorysta, jako prefekt Propagandy (zwany Papa Rosso — Papież Czerwony) ma pod swą jurysdykcją znaczną część świata katolickiego. Nawiasowo zaznaczamy, że za „przyjaciół Polski” uchodzą: kard. Ratti, Pompilius — przede wszystkim kard. Mercier, niewątpliwie najpopularniejsza i jedna z najwybitniejszych postaci w Św. Collegium. Kard. van Rossum przed powołaniem go do Św. Collegium bawił jakiś czas w Krakowie u swych braci zakonnych.

FIDES INTREPIDA.

Według starego proroctwa przypisywanego św. Malachiaszowi, nowy Papież będzie miał za swe godło słowa: Fides intrepida (wiara nieustraszona). Słowa te wskazywałyby, że p. Papieża dyplomacie Benedykcie XV., który był odpowiednikiem Leona XIII., przyjdzie Papież, którego wzorem będzie Pius X.

Ze spraw ukraińskich.

Prasa ukraińska o traktacie sewerskim i Galicji Wschodniej.

(st) „Ridnyj Kraj”, pisząc w artykule wstępnym o przedłożeniu do (rejestracji) traktatu sewerskiego, który wysuwa dotychczasową odrębność Galicji Wschodniej i mówi o jej granicach z Polską, — uważa za przyczynę tego kroku koalicji i rządu Poincarégo chęć wpłynięcia na Polskę, aby sprawę byłej Galicji Wschodniej unormowała na terenie międzynarodowym, a także uregulowała ten problem wewnątrz swego państwa po myśli zapatrywania Ententy.

Wywody swoje kończy pismo ugodowców ukraińskich takimi uwagami: „W każdym wypadku sprawa Galicji Wsch. staje się znów aktualną. My możemy sobie życzyć tylko tego, aby sprawę ową już raz definitywnie załatwiono. Dalsze przeciąganie tymczasowego stanu, które hamuje prawidłowy rozwój i normalne życie kraju, — jest po prostu nie do pomyślenia. Do tego przekonania przysłała już nawet nasza emigracja i rząd „Zach. Ukr. Nar. Republiki” (Petruszewycz), który zwrócił się do konferencji — w Cannes z prośbą o bezzwłoczne załatwienie sprawy Galicji Wschodniej. A jeśli pozostawia nas definitywnie przy Połsce — kończy „Ridnyj Kraj” — to nawet najwięksi opozycjoniści, nie mając innego wyjścia, będą musieli stanąć do twórczej, pokojowej współpracy z Polakami, którą tę ideę przychodzi nam (t. j. „Ridnemu Krajowi”) z takim trudem obecnie wprowadzać w życie”.

Tyle „Ridnyj Kraj”. Na marginesie tych rozważań wypada nam chyba zaznaczyć, że jak z jednej strony Polska nie może zgodzić się na dyktowanie przez traktaty w Sevres i konferencje w Cannes sposobu uregulowania sprawy b. Galicji Wschodniej, tak z drugiej strony niewątpliwie wszystkie poważne i przewidywane czynniki społeczeństwa naszego życzą sobie unormowanie tych stosunków zgodnie z życzeniami i postulatami ro-

zumnych kół ludności ukraińskiej. A jeśli „Ridnyj Kraj” skarży się, że zamiary polskie co do tego kraju otaczane są dotąd tajemnicą, to przecież nie wątpliwe, że rząd polski wybierze taką drogę, która Ukraincom zapewni możliwość swobodnego rozwoju narodowego i kulturalnego w naszym państwie.

Ukraińska demonstracja przed polskim konsulatem w New Yorku.

(st) „Wpered” donosi, że 27. grudnia 1921 r. przed polskim konsulatem w Nowym Jorku zebrała się bardzo liczna ilość emigrantów ukraińskich, aby zademonstrować przeciwko obecnemu położeniu w Galicji Wschodniej. Demonstranci nieśli napisy, wyrażające żądania Ukraińców i rozdawali angielskie broszurki z opisem „położenia” ukraińskiego w Galicji. Demonstracja ta — pisze „Wpered” — wywołała wśród Amerykanów wielkie (?) zainteresowanie. Po demonstracji i pochodzie po ulicach miasta, — odbył się wiec ukraiński. Wśród demonstrantów byli Ukraińcy, weterani armii amerykańskiej. Nowojorskie dzienniki podały wiadomości o tej demonstracji, a niektóre pomieściły odpowiednie fotografie.

„Komitet wyzwolenia Bukowiny”.

(st) W „Wperedzie” czytamy: Dnia 11 grudnia odbył się w Chicago wiec, zwołany w sprawie wyzwolenia Bukowiny. Po dyskusji wybrano „Ukr. Komitet Wyzwolenia Bukowiny”. Zadaniem tego komitetu jest: domaganie się u władz amerykańskich wyzwolenia ukraińskich części Bukowiny i zakładania podobnych Komitetów w Ameryce — i Kanadzie.

Wulkan bolszewicki

Propaganda komunistyczna na Dalekim Wschodzie.

Nowy imperyalizm bolszewików daje szczególnie odczuć się na Dalekim Wschodzie. Zapewne że Sowiety nie panują tam bezpośrednio, zorganizowały one szereg republik sprzymierzonych, będących raczej jednostkami administracyjnymi. Republika „Dalekiego Wschodu” ze stolicą Czyta jest pod ich panowaniem: opiekują się nią i bronią jej zagranicą.

Republika D. W. zaprotestowała niedawno przeciwko nie przyjęciu jej na konferencję w Waszyngtonie: „Lud rosyjski Dalekiego Wschodu uważa, iż niemniej niż inne państwa zainteresowany w załatwieniu rozmaitych zagadnień, będących tematem konferencji”. Rząd moskiewski natychmiast interweniował: podtrzymał protest i dodał:

„Rząd rosyjski, mocarstwo, terytoria którego opierają się o Ocean Spokojny, zmuszonym jest wyrazić swe najwyższe zdumienie, dowiedziawszy się, że sprasza się konferencję bez jego udziału!”

Bolszewicy pozwalają wyrastać dookoła swych terytoriów całym szeregiem republik autonomicznych lub sprzymierzonych, ale zachowują nad nimi ścisłą kontrolę i spodziewają się, że fuzyja tych wszystkich narodowości nastąpi niebawem na łonie Moskwy.

Obecnie pomalutkę odzyskali już wszystkie terytoria, jakie posiadała Rosja przed wojną na

D. W. Jedynie część okolicy Władywostoku i północna część Sachalinu wymykają się z pod ich władzy. We Władywostoku jest rząd antykomunistyczny, odczany opieką Japonii. Prowincja Morska zmienia często swe granice i przecierpiała dużo od roku 1918. Jest to jakby komórka antybolszewicka, która wciąż się odnawia i rozrasta. Tutaj tworzą się i organizują oddziały, które porywocześnie podnoszą bunt Syberyi przeciwko rządowi Moskwy i Czyty.

W północnym Sachalinie osiedlili się Japończycy, zwabieni tu bogactwem kopalni, obfitujących w ropę i węgiel.

Bolszewicy protestują przeciwko tej inwazji. Kilkakrotnie wystosowywali noty do rządu japońskiego, z żądaniem by zabrał stamtąd swe wojska, a noty ich często przybierały charakter ultimatum. Ale w istocie liczą oni mniej na skutek groźnych „ultimatum” niż na swoją propagandę, która przeniknęła już w głąb Korei i Japonii i znalazła tam uszy, chętne do słuchania.

Od roku 1918, związek socjalistów koreańskich, który miał zaledwie parę lat istnienia, przechodzi pod zwierzchnictwo komunistów. W roku 1919 liczy już 30.000 członków. Jako program ogłasza „wymarcypowanie się Korei z pod jarzma imperyalizmu japońskiego”.

Propaganda bolszewicka próbuje jednocześnie rozpowszechnić komunizm w Japonii i wpływać na elementy socjalistyczne, by przez nie otrzymać tak pożądane wycofanie wojsk japońskich z Prowincji Morskiej i z Sachalinu.

„Strajki ryżowe”, wywołane skutkiem drożyzny tego pożywienia niezbędnego dla Japończyków, były b. poważne w roku 1919. Bolszewicy dołożyli starań, by zaburzenia te nabrały charakteru gwałtownego. Strajki zaczęły się nanow w 1921: wybuchają one we wszystkich prowincjach Japonii, często bez widocznej przyczyny. Policja japońska wykryła niedawno, że były one prowadzone przez agitatorów bolszewickich z Rosji.

Ambicje bolszewickie wychodzą na jaw i za rysowują się pomalutkę. Sowiety liczą napewno, że wkrótce zorganizują w Mongolii i Mandżurii rząd komunistyczny, podlegający Moskwie, który z czasem wejdzie w skład Wielkiej Rosji.

W Mongolii dla celów swych pozyskał la-mów i ich szefa, który przez ludność tamtejszą poczytywany jest jako przedstawiciel Buddy na ziemi i jako „Budda żyjący”. Autorytet jego jest nieomylny i niezachwiany. Na jego rozkaz wojska mongolskie wspomagały rosyjskie.

Sowieci nawiązały stosunki bardzo ścisłe z Chinami, mają układ handlowy i celny i mieszają się w politykę wewnętrzną Państwa Niebieskiego uzyskawszy wpływ na kierunek rządów. Dokumenty oficjalne bolszewickie świadczą, jak bardzo komuniści potrafili pozyskać sobie sympaty nie tylko w prowincjach pogranicznych, lecz nawet i najgłębszych zakątkach Chin. Oto np. tekst telegramu z dnia 27 czerwca 1921 wysłanego do Moskwy z Turkiestanu: „Armia czerwona nie popełniła ani jednej kradzieży, ani jednego gwałtu na naszym terytorium; była zawsze nadszyczała uprzejma nie tylko względem ludności Republiki chińskiej, lecz nawet względem wrogów Sowietów(!). W imieniu rządu Urumczy i moim własnym, wyrażamy niniejszem całą naszą głęboką wdzięczność rosyjskiej armii czerwonej, która wyzwoliła powiat Tarbagatajski od drapieżców i zbójów gwardji białej”.

„Wiadomości komisaryatu spraw zagranicznych” pouczają nas o rozszerzaniu się wewnątrz Chin propagandy bolszewickiej. Czyż nie paraliż się nią minister wojny Czen-Czun-Min, który z Kantonu pisze do „Mistrza” Lenina długi, entuzjastyczny list.

W żadnej epoce rządów caratn Rosjanie nie

zrobili tak potężnego wysiłku na całym Dalekim Wschodzie. Agenci bolszewicy krążą bezustannie po Korei, po Chinach, po Japonii, tworząc wszędzie małe „komórki“ zwolenników. Komunizm dla nich jest nową metodą urzeczywistnienia snów Rosyi opanowania Pacyfiku. Imperyalizm rosyjski nie umarł. Zmienił poprostu sposób działania.

Jubileusz zasłużonej dziennikarki.

W licznym gronie przyjaciół i kolegów redakcyjnych obchodziła d. 18 b. m. Bronisława Neufeldówna, członkini redakcji „Kuryera Polskiego“ w Warszawie, czterdziestolecie swej pracy dziennikarskiej.

P. Bronisława Neufeldówna debiutowała jako dziennikarka w Nowinach, które wychodziły pod redakcją Bolesława Prusa. Następnie przeniosła się do „Gazety Polskiej“, wreszcie do „Nowej Gazety“. Kiedy „Nowa Gazeta“ przestała wychodzić, Neufeldówna została współpracowniczką „Kuryera Polskiego“ i od 1909 r. należy do składu redakcji tego dziennika, gdzie prowadzi dział referentki prasy zagranicznej.

Sumienna w wypełnianiu obowiązków, pracowita i koleżeńska, zyskała Neufeldówna duże uznanie wśród dziennikarzy nie tylko warszawskich.

Neufeldówna ceniona jest także jako doskonała tłumaczka rozlicznych powieści angielskich, francuskich i włoskich, które przyswoiła piśmiennictwu polskiemu.

Zastanowienie odbud. gmachu głównej poczty.

(p.) Otrzymujemy z miasta następujące pismo:

Kierownictwo odbudowy gmachu głównej poczty we Lwowie dnia 21 stycznia b. r. wypowiedziało pracę wszystkim zajętym przy odbudowie na czas nieograniczony, to znaczy, że odbudowa gł. poczty znajduje się w stanie zupełnego spoczynku. Już przedtem roboty nie szły w należytem tempie, gdyż kierownictwo budowy nie postarało się na czas o drzwi i okna, bez których nie można wykonywać w zimie robót murarskich. Po przerwie 3 tygodniowej obniżono zupełnie bez uzasadnienia o 15 proc. płace robotników — teraz zaś pozostawiono ich bez zarobku.

Przerwa w odbudowie spowodowała za sobą zwiększenie bezrobocia, straty dla handlowców i przemysłowców interesowanych przy odbudowie i niewygodę dla ogółu publiczności, gdy obecnie agendy gł. poczty rozłożone są na cztery budynki.

Z kraju.

Kuropatniki pow. Brzeżany.

W Kuropatnikach p. Brzeżany odbyły się w dniu 6. I. 1922 „Jasełka“, odegrane przez wiejską działkę szkolną staraniem

szkoły tamtejszej, której kierownikiem jest p. Jan Seńczuk.

Będąc obecnym na „Jasełkach“ podkreślam, że sztuczka ta 5-cio aktowa była odegraną znakomicie, mimo że w tej miejscowości przez lat 7 (siedem) szkoła była nie czynną, a jak poinformowała mnie miejscowa ludność, nauka rozpoczęła się w drugiej połowie października R. 1921, a działwa odgrywająca, to uczniowie i uczennice klasy I szej.

Udanie się tej sztuczki zawdzięczać należy nie scowemu nauczycielstwu, które podjęło się pracy wyuczenia analfabetów do tak udułego odegrania — a osobliwie nauczycielce miejscowej p. Maryi Seńczukowej, która najgorliwiej się tem zajęła.

Daj Bóże, byśmy mieli więcej podobnych pracowników na niwie oświaty ojczyzny, a szczególnie w zaniedbanej Wschodniej Łopolisce nad podniesieniem oświaty i ducha patriotycznego wśród mas ludowych, pozostających w zaniedbanu.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemyśl 19 stycznia

Sprawa Województwa przemyskiego. Dnia 15 bm. odbył się w sali ratuszowej manifestacyjny wiec publiczny w sprawie utworzenia województwa przemyskiego. Dokładne sprawozdanie z wiecu podamy w następnej korespondencji.

Jak „pracuje“ czarna giełda. Onegdaż aresztował wywiadowca policyi Kukiz niejakiego Grenadiera, który miał w walizce 1 i pół miliona mk. Po sprowadzeniu tegoż na inspekcję policyi znaleziono przy nim zapiski, z których wynika, że Grenadier s. praw jest gorliwym członkiem „czarnej giełdy“. Przy przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu Grenadiera znaleziono w gotówce 50 tysięcy marek niemieckich, które zakwestyjonowano.

Z karnawału. Mimo ciężkich czasów ludzie bawili się w tegorocznym karnawale. — Dnia 1 lutego odbędzie się reduta „Fredreum“, zaś 18 lutego bal pomocników gastronomiczno-hotelowych w salach Sokola.

Tańczyć więc będzie Przemyśl przez cały karnawał, z czego skorzysta wiele instytucji dobroczynnych i gmina miasta Przemyśla ze względu na obowiązujący podatek od zabaw publicznych.

Z żałobnej karty. Dnia 7 bm. zmarł w naszym mieście Franciszek Władysław Długosz, kapitan artylerii W. P. Sp. kap. Długosz brał czynny udział w obronie Przemyśla w pamiętnych dniach listopadowych roku 1918, jakoteż w obronie Lwowa. Pogrzeb odbył się 9 bm. przy licznych udziałach delegacji wojskowych oraz publiczności ze wszystkich sfer naszego miasta. Cześć Jego pamięci!

BAL PRASY.

Przygotowania do Balu Prasy postępują w szybkim tempie. Komisja do rozsyłki zaproszeń zbliża się już do ukończenia swojej pracy. Mimo to wiele osób nie będzie mogło otrzymać w porę zaproszeń głównych z powodu braku dokładnych adresów, wobec czego požądane jest, aby wszyscy, którzy chcą uczestniczyć w tej świetnej zabawie, a zaproszenia do tej pory nie otrzymali, zgłaszali się w Sekretaryacie Kasyna i Koła Literacko-artystycznego, gdyż lista zaproszonych wkrótce będzie zamknięta.

Niezwykłą atrakcją a zarazem miłą i trwałą pamiątką dla pięknych uczestniczek Balu Prasy będą porządki tańców (karnety). Komitet balowy chce utrzymać i w tym kierunku chlubną tradycję swych poprzedników, nie szczędził zabiegów ni kosztów, by swoim gościom w dniu 4-go lutego zgotować iście olśniewającą niespodziankę. Odsłaniając rąbek tajemnicy, możemy już dziś donieść, że będą to pięknie oprawne tomiki poezji lwowskich najwybitniejszych poetów, którzy dla uświetnienia Balu Prasy, poświęcili swe rymy kultowi Terpsychory, tak, że każdy taniec będzie opiewany osobnym wierszykiem. Zarówno barwną okładkę, jak poszczególne strony w książeczce będą zdobiły piękne winiety znane go artyści malarza, p. Kostynowicza.

Chcąc pospieszyć z pomocą akcyi dla repatriantów i Sybiraków, Komitet balowy zgodził się chętnie na pobieranie drobnej dopłaty do biletów wstępu, przeznaczonej wyłącznie na ten złozyony cel. Dopłata w wysokości 20 m. p. od biletu, będzie pobierana na podstawie kwitów blokowych, opatrzonych pieczęcią Czerwonego Krzyża.

Następca tronu Wielkiej Brytani w Indjach.

(Do ryciny.)

(p.) Następca tronu angielskiego, bawiący obecnie w Indjach, doznaje jak najwspanialszego przyjęcia ze strony książąt indyjskich, którzy starają się zaznaczyć przysięgę władcy ze wszystkimi charakterystycznymi właściwościami i obyczajami swego egzotycznego kraju. Rycina nasza przedstawia polowanie na dziki, wydane na cześć dostojnego gościa przez Maharadzę Jadhpuru. Ulubiony ten sport Anglików, mieszkających w Indjach, odbywa się w zupełnie różny od europejskiego sposób, który wymaga wiele odwagi i zręczności oraz pewnego oka.

Myśliwiec godzi mianowicie z konia w niebezpiecznego zwierza dziką i musi mu od razu zadać śmiertelne uderzenie. Książę Walli, jak to widzieć z ryciny naszej, przedstawiającej powalonego dziką u stóp konia książęcego, celuje w tym trudnym sporcie.

Odwrotną stroną medalu w wizycie przyszłego władcy Indji jest, że lud nie dzieli serdecznych uczuć swoich Maharadzów i ich nymi rozruchami daje wyraz swemu nieprzyjaznemu dla Anglii usposobieniu.

Pomyłka bandytów.

(d) W Postolowie obok Liska, w nocy trzech zamaskowani bandyci włamali się do domu wiesniaka Andrzeja Borysa w zamiarze kradzieży dolarów. Zbudzony jednak szmerem Borys, w swoich poszukiwaniach na strychu został przez jednego z bandytów wystrzałem z karabinu położony na miejscu trupem. Kula ugodziła go w usta otwarte w chwili, gdy ten wołał o pomoc.

Po dokonaniu morderstwa bandyci przeszli ze strychu do izby i tu po steroryzowaniu domowników zrabowali kufer amerykański, który unieśli ze sobą po zamknięciu drzwi domu z zewnątrz. Kufer ten jednak zostawili w pobliżu, gdyż w nim znaleźli tylko narzędzia stolarskie. Borys bowiem dolarów już nie posiadał po swoim prawie dwuletnim powrocie z Ameryki. Wogóle bandyci pomylili się w nocy o jeden dom, gdzie rzeczywiście tego samego nazwiska gospodarz niedawno powrócił do kraju.

Wskutek zarządzonego pościgu ze strony powiatowej Komendy policji państwowej w Lisku, na podstawie pozostałych śladów na śniegu oraz rzuconych podejrzeń, zdołano w kilkanaście godzin później ująć wszystkich trzech sprawców, którzy do winy się przyznali. Aresztowania ich nastąpiły wśród niezwykłych okoliczności. Oto główny sprawca mordu Antoni Izdebski z Zagórza w tak krótkim czasie wesoło się zabawiał, sprawiając swoje huczno zaręczyny z tańcami. Spólnik jego, Stanisław Długosz, dzienny robotnik w Zagórzu, namiętnie grał sobie w karty, a trzeci towarzysz rabunkowej wyprawy Michał Śluczek, były ślusarz kolejowy z Zasławia, po nieudatym rabunku spał, susząc na piecu buty, który w nocy przemoczył.

Wszystkich trzech odstawiono do sądu okręgowego w Sanoku.

Mordercy jeńców polskich.

(d) Wczoraj w drugim dniu rozprawy przeciw Iwanowi Balce i Włodzimierzowi Kulijewiczowi, żołnierzom ukraińskim, którzy zamordowali trzech polskich legionistów, nieznanych z nazwisk, po ukończeniu przesłuchania świadków, nastąpiły przemówienia. Po wywodach prokuratora Bizupa, przemawiał dr. Jankiewicz, obrońca Bałki, a następnie dr. Hankiewicz imieniem Kulijewicza.

Sędziowie przysięgli po dłuższej naradzie oba postawione im główne pytania w kierunku morderstwa, odnoszące się do Bałki i Kulijewicza, zaprzeczyli pięciu głosami. Natomiast wszystkimi głosami potwierdzili pytanie dodatkowe, odnoszące się do oskarżonego Bałki, że ten był pomocny w dokonaniu morderstwa trzech jeńców polskich i przyczynił się do ich śmierci.

Na podstawie tego werdyktu trybunał Kulijewicza uwolnił od oskarżenia, zaś Bałkę zasądził na 9 lat ciężkiego więzienia, obustronnego postem co miesiąc i raz na kwartał odosobnionem trzydniowym więzieniem, wliczając mu do kary czas przebytego aresztu śledczego od dnia 9 czerwca 1919 roku.

Dr. Jankiewicz, obrońca Bałki zażądał 3 dni do namysłu celem oświadczenia się, czy wyrok przyjmuje, natomiast prokurator wyrok co do Bałki przyjął, a co do uwolnienia Kulijewicza zgłosił zażalenie nieważności, żądając o dalsze zatrzymanie Kulijewicza w więzieniu śledczym.

Obrońca Kulijewicza, dr. Hankiewicz żądał wypuszczenia tegoż na wolną stopę, trybunał jednak żądaniu temu odmówił, pozostawiając Kulijewicza dalej w więzieniu.

Z sądu wojskowego

Poraz drugi skazany na śmierć.

(d) Wczoraj zakończyła się dwudniowa rozprawa przeciw porucznikowi, Karolowi Kaweckiemu, oficerowi prowiantowemu Zbrojowni wojskowej we Lwowie, który przywłaszczył sobie kwotę 39.719 mar. i 992 kilogramów kaszy i wystawiał fałszywe rachunki. Za to był on już zasądzony na karę śmierci, a wskutek zarządzenia Najwyższego sądu wojskowego obecnie odbyła się ponowna rozprawa.

Po przemówieniu majora dra Argasińskiego obrońcy adwokata dra Linka, trybunał Kaweckiego ponownie zasądził na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Obrońca dr. Link powtórnie zgłosił zażalenie nieważności.

Rabunki i kradzieże na prow.

Bizuterya.

(d) Wczoraj w nocy w Winnikach pod Lwowem na razie nieznani sprawcy włamali się do domu Jakóba Reissa. Z mieszkaniem jego zabrali biżuterię, wartości 900 tysięcy marek.

Rabunek na drodze.

Obok Gródka Jagiellońskiego na drodze między wsiami Walawa a Wyszatycze jakiś bandyta napadł na przechodzącą tamtędy katarzynę Łukaszewiczową. Bandyta, zatrzymawszy ją, najpierw ofiarę swoją pobł bardzo deklawie, poczem zrewidował ją a nie znalazłszy przy niej pieniędzy zbiegł w niewiadomym kierunku.

Ucieczka narzeczonego.

W Rawie Ruskiej niejaki Roman Skurka poznał pewną pannę z domu mieszczanńskiego, która zgodziła się wyjść za niego za mąż. Rodzice szczęśliwi, że jedynaczka robi dobrą partję, sprawili wyprawę ślubną, która kosztowała 300 tys. marek, poczem parę młodą wyprowadził pociąg do Lwowa, bo tu miał się odbyć ślub. Sami zaś postanowili przyjechać do Lwowa za kilka dni, gdy już wszystko będzie przygotowane do wesela. Tymczasem narzeczony Skurka wysiadł w Żółkwi, odebrał z wagonu towarowego wszystkie rzeczy, pozostając na miejscu. Narzeczona zaś pojechała

dalej, sądząc, że Skurka, spóźniwszy się wsiaść do pociągu, przyjedzie najbliższym pociągiem. To też daremnie oczekiwała go przez dwa dni na dworcu i o całym fakcie zawiadomiła policję. Skurka tymczasem sprzątał wyprawę ślubną i zabawiał się, w czasie czego wysiedziła go policja i aresztowała, odsuwając ją na młodego do sądu w Rawie Ruskiej.

Nożowcy.

W Dębnie koło Tarnobrzegu dwaj bandyci, uzbrojeni w długie noże, wtargnęli do domu Wawrzyńca Włka, którego nie zastali w mieszkaniu. Bandyci obecnej tam jego żonie zagrozili przebieciem nożami, poczem zabrali tylko futro damskie i zbiegli. Policja natychmiast przeprowadziła dochodzenia i jednego z tych bandytów Franciszka Lewińskiego z Drozdowa, aresztowała.

Wypadek kolejowy na Podzamczu.

(d) Wczoraj rano o godzinie 9 zdążył do stacji na Podzamczu pociąg osobowy nr. 2542 z Sokala, prowadzony przez maszynistę lwowskiego Józefa Sweczka.

Nagle w dość bliskim oddaleniu od dworca przy stawidze nr. II. pociąg został wstrzymany, gdyż przy wozie osobowym nr. 22.023, pochodzenia pruskiego, złamała się przednia oś, wskutek czego wagon cały załamał się tak, że znajdujące się w nim pułki zostały zupełnie zgruchotane. Na szczęście w wagonie tym nikt nie jechał z podróży.

Pasażerowie, przerażeni nagłym łoskotem i wstrzymaniem pociągu, poczęli wyskakiwać z wagonów a zabrawszy swoje pakunki dotarli pieszo do dworca.

Na miejsce wypadku bezzwłocznie pospieszyli starsi przodownicy policyjni Bezdziatny i Śadki oraz starszy posterunkowy Zalewski, którzy przy wysiadaniu podróży i zabieraniu pakunków utrzymywali wzorowy porządek.

Wskutek tego wypadku, który stał się w oczach zwrotniczego Aleksandra Ladygi, został uszkodzony tor na przestrzeni 200 metrów, przyczem zniszczeniu uległa zwrotnica.

Falszowanie kwitów w Dyrekcji Skarbu.

(d) Oficjalny rachunkowy Władysław Nowiński w maju 1919 roku został przydzielony do oddziału emerytalnego Dyrekcji Skarbu we Lwowie, a mianowicie do likwidatury. Likwidowanie pensji dla emerytów winno być się odbywać na podstawie arkusza likwidacyjnego, poczem miał być wystawiony kwit z dwoma podpisami urzędników i pieczęcią likwidatury.

Wedle praktyki, przyjętej w dziale emerytalnym, strona winna była przedłożyć odciinek poprzedniego kwitu, na którym był numer odnośnego arkusza likwidacyjnego. Nu-

mer ten wypisywano na kwicie, podpisywanym przez stronę in bianco, a następnie wyszukano arkusz likwidacyjny i wraz z kwitem wręczano likwidatorowi. Ten uzupełniał kwit i dawał go do podpisu rewidentowi, radcy rachunkowemu Chimurówicowi. Gdy uzyskano jego podpis, kwit otrzymywała strona i udawała się do kasy. Zdarzało się często, że na prośby interesentów za nich każdy kwit podpisywali urzędnicy działu likwidacyjnego, nawet z kasy pobierali kwoty, a czasem kasa wypłacała należności za kwity także niekontrasynowane.

Z tych okoliczności, ułatwiających oszukańcze manipulacje, skorzystał Nowiński i w czerwcu 1919 roku zaczął wystawiać kwity, opiewające na różne nazwiska bez arkuszy likwidacyjnych, których nie było. Na kwitach tych podpisywał się jako likwidujący, fałszował podpis strony i kontrasygnaturę rewidenta, poczem bez trudności pobierał pieniądze w kasie. W ten sposób sfalszował Nowiński 40 kwitów, na które pobrał łączną kwotę 74.113 koron. Za pieniądze to jeździł Nowiński do Krakowa i Warszawy, sprawiał sobie ubrania i chodził po teatrach.

Feliks Kropicki, asystent podatkowy, był również przydzielony do departamentu rachunkowego i był zajęty w likwidaturze emerytów, gdzie szefem był radca rachunkowy Link, a likwidaturę prowadził również Wład. Nowiński. Kropicki w porozumieniu z Nowińskim sfalszował siedem kwitów, na które pobrał z kasy kwotę 13.338 koron, a znawcy orzekli, że podpisy stanowczo pochodzą z ręki Kropickiego.

Wczoraj przed trybunałem orzekającym obaj oni odpowiadali. Przewodniczył radca Hosiowski, jako wotant zasiadali radcy Giębułowski i Makuch, oskarżał prokurator Sobolewski, bronił adwokat dr. Dattner.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził obu na cztery miesiące ciężkiego więzienia, wliczając im do kary czas przybytego aresztu śledczego.

Dodać należy, że Kropicki obecnie odbywa karę pięcioletniego ciężkiego więzienia, zasądzony za zbrodnię oszustwa przez lwowski sąd wojсковy.

APOLLO
i
CHIMERA.

CZŁOWIEK BEZ NAZWISKA

6 aktów!

TAJEMNICZE MILIONY

6 aktów!

W roli gł. HARRY LIEDTKE. — Sceny jak z fantastycznej powieści Claude Fa réra'a. 2 80

Królowa karnawału

bać je wyłącznie ta Pani, która swe blużki, suknie, wykwinęta bieliznę itp. z kupi ty ko w Magazynie Nowości dla P n MÜNZER i FRISCH
Lwów, ul. A. Linskiego
(naprzeciw Kawiarni Wiedeńskiej). 111

NA KARNAWAŁ!

OLBRZYMI WYBÓR STROJÓW DAMSKICH

(WYKWINTNA BIELIZNA DLA WYPRAW)

D. E. se berg. Jagiełłowska 111

Schlickter Zofia

z Gródeckiej 10 o najmiał niedawno, że jest m ją żoną. Jest to nie rawdą, gdyż nigdy nie była ani nie jest m ją żoną.

318

Dr. Buchwald

URODA ŻYCIA

według arcydzieła literackiego Stefana Żeromskiego, w kinie LEW 2320

MARJA WALCAMP

nadziemska istota w 3-ciej serii Czerwona Rękawiczka odnosi prawdziwy tryumf.

Dramat ten w 6-tu aktach pod tyt.

Rozpaczliwa Próba

wyświetlają MARYSIENKA i KOPERNIK II Serję „Pasaż”, III. Serję „Lux”. 22.9

Przydyum Lremium tecan kow dant. we Lwowie — uprząż wszystkich członków, tak miejscowych, jak i zamiejscowych, o stanowcze przybycie na Walne Zgromadzenie, które odbędzie się dnia 29. b. m., o godzinie 9 tej przed południem w małej sali Izby Rękodielniczej (pl. Serzelecki, ze względu na bardzo ważne sprawy, które będą przedmiotem uchwały).

APOLLO. Dla uniknięcia nanku, początek o g. 3

CZŁOWIEK BEZ NAZWISKA (TAJEMNICZE MILIONY).

W roli gł. HARRY LIEDTKE, zwany także „Mężczyzna o najpiękniejszym uśmiechu”. Obraz ten przebiegł cały świat w Warszawie był wyświetl. setki razy. ILM Z WYPOŻYCZALNI „PETEF” we Lwowie. 2305

NAJNOWSZE MODELE KONFEKCJI DAMSKIEJ POLECA FIRMA

„STROJE DAMSKIE” Acker i Blanck

LWÓW, — PLAC MARYACKI 1. 8 (Gmach WP. Sprecher). 2333

Rokowania polsko-rosyjskie w Warszawie.

WARSZAWA. (Pat.) Zainteresowane strony ustaliły, że rokowania o zawarcie traktatu handlowego między Polską a Rosją, i Polską a Ukrainą będą się odbywały w Warszawie.

Po zgonie Papieża.

RZYM (Pat.) WKB. Tysiące osób naliwa nieustannie do kościoła św. Piotra, gdzie wystawiono zwłoki papieża. Dziś rano odbyła się w kościele pierwsza z 9 zapowiedzianych egzekwii. Pogrzeb naznaczono na środę wieczór. Miasto jest przybrane czarnymi chorągiewkami. Także na Kwirynale, wywieszona jest chorągiew żałobna. Królowa matka wystosowała pismo kondolencyjne do siostry papieża. Rozpoczęto już przebudowę kaplicy Sykstyńskiej dla odbycia concave.

Wyjazd kardynałów polskich na concave.

WARSZAWA (Pat.) Dnia 24 bm. o g. 10:50 wieczorem wyjechali do Rzymu na concave kardynał Daiber, arcybiskup gnieźnieński i poznański, prymas Polski i kardynał Kalowski, arcybiskup i metropolita warszawski.

NADESŁANE.

Masaż, Manicure i Mycie głowy wykonuje INSTYTUT KOSMETYCZNY Leok. Sładowski — Hotel Geograf 211

W pierwszorzędnym szkole tańców Henryki Brysiowej rozpoczyna się kurs tańców. Wpisy przyjmuje się codziennie w lokalu szkoły przy ul. Kutowskiemu 23. od godziny 5-jej popołudnia 277

Ważne dla Pań!

W pierwszorzędnym fryzjer damski z WARSZAWY, poleca najnowe fazy, farbowanie włosów, (specjalność: kolorowanie włosów na wszelkie odcienie). Lwów, Trzeciego Maja 7. 217

nowiła na wczorajszym przedpołudniowym posiedzeniu, że pogrzeb papieża odbędzie się we czwartek o godzinie 15. W uroczystości pogrzebowej wezmą udział członkowie patrycjatu rzymskiego.

Projekt połączenia G. Śląska z Małopolską.

KRAKÓW (Pat.) Projekt połączenia kolejowego G. Śląska z Małopolską tudzież projekt rozbudowy krakowskiego węzła kolejowego jest obecnie przedmiotem obrad konferencji przygotowawczych poczem wejście na plenum rady miejskiej, która omówi ten projekt kolejowej i naczelnej rady ludowej.

Jak wygląda równouprawnienie Polaków w Gdańsku.

GDANSK. „Gazeta Gdańska” omawiając w obszernym artykule stosunki panujące na Politechnice w Gdańsku pisze, że sprawa przyznania Polakom równouprawnienia pozostaje dotąd martwą literą. Nie uznaje się świadectw dojrzałości wydanych przez szkoły polskie, a nadto nie uznaje się świadectw, wydanych słuchaczom politechniki lwowskiej i warszawskiej.

ROZRUCHY W WIEDNIU.

Wiedeń. 25. I. (Tel.). (K.). Dzisiaj wieczorem wybuchła w centrum miasta szalona panika. Po ulicach przejeżdżały samochody ciężarowe, obsadzone przez policję. Zamykano na gwałt sklepy i kawiarnie. Powodem była demonstracja funkcyjaryuszów miejskich przed parlamentem. W gmachu parlamentu demonstranci wybili wiele szyb. Policja wkroczyła i rozprószyła demonstrantów. Obecnie panuje spokój.

ULTIMATUM KOLEJARZY NIEMIECKICH.

Berlin. (Pat.). Związek państw kolejarzy niemieckich postanowił wczoraj wysłać do rządu rzeszy ultimatum z żądaniem natychmiastowego podwyższenia płac najniższych kategorii pracowników kolejowych. Ultimatum odrzuca ustawę o czasie pracy. Uchwała zapadła w imieniu 240 tysięcy kolejarzy. W razie nieprzyjęcia ultimatum przez rząd kolejarze grożą natychmiastowym strajkiem.

Rząd polski o sprawie polsko-litewskiej.

Warszawa. (Pat.) W odpowiedzi na uchwałę Rady Ligi Narodów w sprawie polsko-litewskiej przesłał pan minister spraw zagranicznych p. Hy mansowi następujące pismo:

Powierdzając uroczystą deklarację, złożoną przez swego delegata na zebraniu Rady Ligi 12 stycznia br., proklamującą pokojowe stanowisko Polski w stosunku do państwa litewskiego przyjmuje rząd Polski równocześnie z zadowoleniem do wiadomości zobowiązanie ze strony rządu litewskiego. Z chwila, kiedy usunięte zostanie wszelkie niebezpieczeństwo zbrojnego konfliktu między Polską a Litwą, uważa rząd Polski stan pokojowy między obu państwami za zapewniony.

Wobec tego rząd Polski zgadza się całkowicie na decyzję Rady Ligi Narodów, że nie ma już celu zatrzymywania nadal wojskowej komisji

Mowa L. George'a odrzuceniem programu Poincarego.

PARYŻ. (AW) Mowę Lloyda George'a uważają w Paryżu za zupełne odrzucenie programu Poincarego, przedłożonego Izbie francuskiej. Mowa Lloyda George'a okazuje — zda dem prasy francuskiej — głębokie przeciwieństwa, natury politycznej i osobistej między Lloydem George'em a Poincarem.

Dekret zwalający Sejm wileński na 1-go lutego.

WILNO. (AW) Dnia 24. bm. podpisany został dekret następujący: „Przedstawiciele ludności Ziemi wileńskiej, wybrani na mocy dekretu Naczelnego Dowództwa wojsk Litwy Środkowej nr. 417, oraz dekretu prezesa Tymczasowej Komisji Rządzącej nr. 421, — przybędą do Wilna dnia 1. lutego na Sejm, jako Zgromadzenie, mające wyrazić wolę ludności. — Meysztowicz, prezes T. K. R. — Mokrzecki, wicepr. T. K. R.

Kto będzie Marszałkiem.

WILNO. (Pat.) Powszechnie zajmują się tutaj sprawą, kto zostanie marszałkiem Sejmu wileńskiego. Wysuwają kandydaturę Jana Pilsudskiego, oraz p. Raczkowskiego. Przedmiotem rozważań międzypartyjnych jest kwestja osunku przyszłego Sejmu wileńskiego do Tymczasowej Komisji Rządzącej. Sprawa ta w dużej mierze zależy od charakteru Sejmu, który wobec ogólnikowego brzmienia dekretu zwalającego, sam określi swą kompetencję.

Ruch wśród stronnictw.

WILNO. (Pat.) W związku z bliskim terminem zwołania Sejmu wileńskiego daje się

zauważyć wzmożony ruch organizacyjny poszczególnych stronnictw politycznych. Zarówno w Wilnie, jak i na prowincji urządzono szereg wiecej powyborczych. — Stronnictwa tworzą kluby poselskie oraz prowadzą dyskusję na temat spraw, związanych z politycznym charakterem Sejmu.

Dotychczas nie doszło jeszcze do porozumienia międzypartyjnego w szerszym zakresie.

Posłowie z listy polskiego centralnego komitetu wyborczego utworzyli klub zespółu stronnictw i ugrupowań narodowych, którego prezesem został p. B. Rukowski, wiceprezesami zaś p. Engel i p. Brzostowski.

Rady ludowe zorganizowały klub związków rad ludowych, którego prezesem został p. Małowiejski, wiceprezesami zaś pp. Marcinkowski i Janikowski.

Lewca do obecnej chwili nie podała bliższych wiadomości o stanie prac wewnętrzno-organizacyjnych. Polskie Stronnictwo Ludowe urząd a 29. bm. zjazd swych posłów. Spodziewany jest przyjazd posła Witosa.

W „Odrodzeniu” nastąpi nagły rozłam. Stefan Mickiewicz wystąpił z „Odrodzenia”.

Wykrycie spisku litew-bolszewickiego.

WILNO. (AW) Dyrektor departamentu sprawiedliwości p. Świsłowski oświadczył przedstawicieli Aj. Wsch., iż śledztwo w sprawie wykrytego tu w ostatnich dniach spisku litewsko-bolszewickiego potrwa kilka miesięcy. Pogłoski rozszerzane w mieście, że spiskowcy gotowali zamach na Sejm wileński nie odpowiadają prawdzie.

Tajna umowa austriacko-bawarska.

Paryż. (telef.) (K.). Dzienniki paryskie podają szczegóły tajnej umowy, zawartej między następcą tronu bawarskiego księciem Rupprechtem, a arcyks. austriackim Albrechtem. Wittelsbachowie

wie bawarscy mieli udzielić pomocy Habsburgom o odzyskaniu tronu węgierskiego, a za to mieli zrzec się swoich krajów alpejskich. Umowa miała być zawarta w Monachium.

kontrolującej, której obowiązki humanitarne w tym względzie należy uważać za ukończone. Przy tej sposobności spieszy rząd Polski wyrazić Komisji kontrolującej swoje podziękowanie za jej pożyteczną i skuteczną pracę.

Zgodnie z życzeniem Rady rząd polski ponownie proponuje rządowi litewskiemu nawiązanie między obu narodami stosunków dyplomatycznych i konsularnych, które mogą jedynie przyczynić się w sposób najbardziej wydajny do skonolidowania stosunków pokojowych i dobrego sąsiedztwa, tak słusznie zalecanego obydwu państwom przez Radę. Przy tej sposobności należy przypomnieć, że już na konferencji obydwie strony w zasadzie zgodziły się na utworzenie takiego przedstawicielstwa w Warszawie i Kownie.

Gdyby przy obecnej okazji wypadło z żalem stwierdzić negatywne stanowisko rządu litewskiego w tej kwestji, rząd polski gotów jest zgodzić się z propozycją Rady Ligi, podkreśloną w mowie p. Hymansa, powierzyć obronę swoich interesów na terytorium administrowanem przez rząd litewski mocarstwu zaprzyjaźnionemu i zakomunikować o tem bezzwłocznie rządowi litewskiemu.

Rząd polski akceptuje uchwałę Rady Ligi co do zastąpienia pasa neutral. w okr. Suwałek i Wilna przez linię demarkacyjną, z zastrzeżeniem praw terytoryalnych obydwu państw.

Co się tyczy protestu rządu litewskiego przeciwko wyborom do Sejmu wileńskiego, czyni rząd polski jak najdalej idące zastrzeżenia przeciwko bezzwłędnie nieocisłym twierdzeniom, które

posługuje się rząd litewski w wyz wspomnianym protokółce.

Rząd polski podziela całkowicie zdanie Rady Ligi co do obowiązków spadających na rząd litewski, zgodnie z deklaracją tegoż z 14 września, względem mniejszości narodowych, w tej liczbie mniejszości polskich.

Niewątpliwem jest z punktu widzenia sprawiedliwości, że Litwa na zasadzie wzajemności musi przejść na siebie te same zobowiązania jakie plyną dla rządu polskiego z traktatu o mniejszościach z 28 maja 1919, jak to stwierdza uchwała Rady Ligi.

Co się tyczy sprawy poruszonej w ustępie ostatnim uchwały Rady Ligi, co do spraw mniejszości polskiej na Litwie, zgadza się rząd polski w zasadzie na wystanie przedstawicieli Rady Ligi w wypadkach bezwzględnej konieczności i nagłości, które to wypadki Rada będzie mogła ustalić w celu zebrania na miejscu wszelkich niezbędnych informacji.

Przytem przystaje rząd polski na to przypuszczenie, że rząd litewski zgodzi się na zastosowanie analogicznych zarządzeń do terytoriów podlegających jego zarządowi w wypadkach wyżej przewidzianych. Rząd polski na podstawie opinii rad jest jak najchętniej okazać przedstawicielom jak najdalej idące ułatwienia przy spełnianiu powierzonych im zadań.

Nadesłane

POKĄD DAŻYSZ CZŁOWIEKU?

Ten głos ost zegawczy wstrząsnie widzem, gdy na ekr nie przes. wać się zaczął obrazy monumentalne o dramacie psychol. g. w 6 akt, z prologiem, p. t.

NERWY

„Ruina nerwów, to ruina szczęścia”.

ziś 26. b. m. PREMIERA

W KINOTEATRACH

WANDA WARSZAWA

3-go Maja 11. pl. Akademicki 5.

2361

APOLLO -- CHINEZA

Z powodu wielkiej frekwencji, dla uniknięcia ścisku — wyświetlamy w dwóch kinoteatrach obraz 2332

Człowiek bez nazwiska

6 aktów! 6 aktów!

Tajemnicze miliony.

W gł. roli Harry Liedtke.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 25 stycznia 1922.

Z OFICJALNEJ GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Na zebraniu śródomem kupowano prawie że za każdą cenę dewizę na Pragę i płacono do 72 1/4. Po nadejściu kursów krakowskich i warszawskich zapal ostrygi dla Pragi, natomiast zaczęto się interesować akcjami. Za Wiedeń płacono 36 1/4 do 36 3/4 przy bardzo wielkich obrotach. Z akcyi cieszyły się popytem akcje banku hipot. po 900 (bez prawa poboru). Za Cmielów płacono 3800 do 3825, za Chodorów 3175, za Naftę 1600. Tendencja dla walut i dewiz (z wyjątkiem Wiednia) silna, dla akcyi rezerwowana. Po za giełdą płacono za dolary 3350 do 3400, za „Leu” 775 do 800, za Ziemski Bank Kredytowy 575 do 600, za Jaworzno żądano 55.000 chciano płacić 45.000.

Akcje handlowe i przemysłowe.

	Wart. nom.	Szac.	Transakcja
Brow. lwow.	500	17000—	—
Chodorów	140	3125—	3225—3175—
Fabr. kart	140	1500—	—
„Chmielów” fabr. por.	1000	3750—	3925—3800—
Fabr. cem. „Portland”			
„Szcakowa”	140	—	—
Tow. akc. „Galicja”	490	150000—	—
Tow. akc. „Gafota”	140	1875—	—
Tow. akc. „Górka”	140	5000—	—
„Oikos”, zakł. prz. drz.	1000	4900—	—
Ska akc. „Parowozy”	500	130—	—
„Patria” fabr. papier.	1000	4700—	—
„Peret”	500	1000—	—
„Pocisk” Zakł. amunic.	350	875—	925—900—
„Polski Glob”	500	900—	—
„Polska nafta”	500	1575—	1625—1600—
Polskie Tow. handl.	140	675—	—
Tow. akc. „Rakuszawa”	140	3500—	—
Zakł. elektr. „Siersza”	140	1300—	—
Zakł. gór. „Siersza”	140	7500—	—
„Tepege”	700	5300—	—
Tow. akc. Zieleniewski	140	540—	—
„Żegluga Polska”	140	450—	—

DEWIZY.

Londyn	13700—	14450—	—
Paryz	260—	275—	—
Zurych	635—	700—	—
Praga	6100	7400	70—
Wiedeń	—34	—33	—36
Berlin	16.25	17.25	—
Nowy Jork	3240—	3440—	—
Mediolan	145—	155—	—
Bukareszt	22—	24—	—

W Zurychu notowano dnia 25-go stycznia dewizy na: Berlin 2.46; Praga 9.95; Warszawa 0.15; Wiedeń 0.15.

LON BANKING & CO. LTD. CHAJES WE LWOWIE

Tranzakcje giełdowe. Kupno dewiz i walut.

NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Lwów, 26 stycznia 1922.

Dolary amerykańskie 3360—3375, jedynki i dwójki 3275—3300, dolary kanadyjskie 2975—3000, jedynki i dwójki 2900—2925, marki niemieckie 16.60—16.75, setki 15.75 16.00, drobne 15.00—15.25, leje 22—23—, drobne 21.00—22.25, czeskie korony 62.50 do 64.50, drobne 62.00—64.00, ruble 5-setki 210.00—250—, setki 260.00—310—, 25-rublowki 100.00—120—, franki franc. 260.00 do 270—, funty szterl. 13.000.00—13.200—, franki szwajcarskie 590— do 610—, złote: 20-kor. 12.000—12.200, 20-frankówki 11.600 do 11.800, 20-markówki 12.200—12.400,

10-rublowki 15.000—15.200, srebro: korony, austriackie 210—220, floreny 525—550, ruble 840—880.

We Lwowie, dnia 25. stycznia 1922.

Dzisiejsze zebranie Giełdy zbożowej było bardzo licznie odwiedzane.

Większe transakcje w życie po 7550. — loco Zbaraz, 7500. loco Lwow.

Pszenica podrożała, popyt w życie i w nas onach podaż w kukuradzy krajowej. Ceny maki na ogół słabsze.

Uspokojenie ożywione.

Następne zebranie Giełdy zbożowej odbędzie się w piątek dnia 27. stycznia o godz. 11. rano.

Francja proponuje Anglii udział w Niemczech pożyczki.

PARYŻ. (AW.) Prasa londyńska podaje do wiadomości, że w najbliższym czasie odbędzie się spotkanie między L. George'em a Poincarem, choć ostatni na razie przeciwny jest spotkaniu. Poincare nosi się z zamiarem zaproponowania rządowi angielskiemu, by udzielił Niemcom pożyczki przy pomocy której mogłyby uczynić zadość zobowiązaniom reperacyjnym wobec sojuszników. Plan ten nie ma jednak żadnych widoków powodzenia, rząd angielski nie ma bowiem zamiaru płacenia reperyacji za Niemcy. W wypadku jednak, gdyby Francja wzięła udział w międzynarodowej pożyczce dla Niemiec, Anglia byłaby gotowa przyczynić się do udzielenia takiego kredytu.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (Pat.) Komisja administracyjna zakończyła trzecie czytanie ustawy o gminie wiejskiej. Celem ostatecznego uzgodnienia poprawek i wniosków mniejszości przesłano cały projekt do podkomisji.

Komisja ochrony pracy rozpatrywała wniosek p. Żulawskiego w sprawie noweli do ustawy o załatwieniu zbiorowych zatargów rolnych w Małopolsce. Po wysłuchaniu referatu komisja uchwaliła poprawkę do art. 9, ustawy z dnia 11 marca 1921 o załatwianiu zatargów zbiorowych, postanawiając dodać po słowie „obowiązuje” słowa „łącznie z całą ustawą z 1 sierpnia 1919 o załatwianiu zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami rolnymi”.

Komisja prawnicza dokonała wyboru referenta ustawy o ochronie lokatorów, przy czym 14 głosami przeciwko 13 na miejsce p. Grzędzińskiego obrano p. Federowicza.

Komisja skarbowa - budżetowa obradowała w dalszym ciągu nad sprawą monopolu tytoniowego. Prócz posłów przemawiał minister skarbu i dyrektor monopolu tytoniowego Zakrzewski. Dalszy ciąg dyskusji odroczono.

Komunikaty.

Koncert kompozytorski. Na Wieczorze styczniowym urządzonej przez Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza, wystąpi znakomity kompozytor polski prof. Witold Friemann z całym

szeregiem swych pieśni i utworów fortepiano-
wych w sali Instytutu technologicznego (ul. Bour-
larda 5) w niedzielę 29 stycznia br. o godz. 7 wie-
czór. Prześliczne pieśni Friemanna odśpiewa zna-
na pieśniarka Dr. Zofia Drexler - Paśławska, któ-
rej ostatni występ w sali Tow. Muz. zasiał przez
prasę niezwykle gorąco przyjęty. Bilety są do na-
bycia w magazynie nut Seyfartha (ul. Akade-
micka).

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

W piątek 27 stycznia o godz. 7.30 „Krag in-
teresów“, maskarada w 3 aktach J. Bonaventura.

Repertuar Teatru Nowości.

W piątek 27 stycznia o godz. 7.30 „Dookoła
miłości“ operetka w 3 aktach Os. Straussa.

Repertuar Teatru Małego.

W piątek 27 stycznia o godz. 7.30 „Nora“ dra-
mat w 3 aktach Ibsena.

Teatr lit. art. „UL“.

Teatr lit.-art. UL. Program od 16. stycznia.
1) Część koncertowa, pp. Bronowski, Beroński,
Mirski, Sławski, Zamorska. 2) Prof. Bałeński.
3) S. Piotrowski, tenor opery petersburskiej. —
4) Dynamit, sketch. 6) Willa do wynajęcia, —
sketch.

Repertuar Bagatell.

1) Dział koncertowy pp. Kirsanova, Wilko-
szewska, Noskowska pp. Rentgen, Kamiński, Wol-
ski, Fortunato, J. Dawidowicz, Neusser.
2) 2 + 1 = 33. Kamiński, Krasowska, Stru-
we.
3) Cynies i Cures.
4) Czarowne chwile.
5) W herbaciarni „Sada Jakbo“, wielki balet
ze śpiewami.
Początek o godz. 8 wiecz.

Ks. arcybiskup kardynał Kakowski wydał do
duchowieństwa i wiernych odezwę, w której za-
rządza, aby na znak żałoby z powodu zgonu ojca
św. codziennie po przedzwonieniu na Anioł Pań-
ski przez kwadrans były wszystkie dzwony we
wszystkich kościołach i kaplicach w całej archi-
diecezyi, aby w niedzielę kapłani ogłosili z am-
bon, aby po nabożeństwie żałobnym, które ma
być odprawione 30 bm. we wszystkich kościołach
i kaplicach kapłani wiernych odpowiednio pouczy-
li. Ks. kardynał zachęca wiernych do wzięcia u-
działu w modlitwie. (Pat.).

(?) Tajemnicze widmo. Ludność miasta Thulle
została zaalarmowana w dzień nowego roku set-
kami anonimowych paszkwilów, jakie rozsyłane
zostały do rozmaitych osobistości. Od tego dnia
powtarzała się te przesyłki a paszkwile brzmia-
ły coraz bardziej. Prefekt policyi uruchomił cały
sztab dedektywów, aby wyłowić paszkwilantów,
lecz do tej pory nie udało się wyłapać winowaj-
ców. Sędzia śledczy uciekał się do pomocy ma-
gnetyzera, który przy pomocy medyum miał o-
trzymać wskazówki, gdzie szukać winowajców.
Lecz urządzony seans spirytystyczny nie udał
się. Dalsze śledztwo w toku. Z Paryża sprowa-
dzono światowej sławy dedekywa. Może on
wpadnie na trop właściwy.

Prasie się ule odmawia. Z poważnych kół
finansowych dochodził nas wiadomość, że pewne
osobniki przedstawiające się za dziennikarzy pod
hasłem „prasie się nie odmawia“ narzucają się
kupcom, przemysłowcom itp. jako pośrednicy
w anonsach do rozmaitych pism. Jakkolwiek ak-

wizycja anonsów jest każdemu dozwolona, to
niedozwolone jest jednak nadużywanie czy u-
zurpowanie sobie do tego celu charakteru dzien-
nikarza i jesteśmy pewni, że całe dziennikarstwo
lwowskie nie ma z tym sposobem „zarobkowa-
nia“ nic wspólnego.

Czupurek czyli renesans podwórka. Oto ty-
tuł ciekawej sztuki cenionego bajkopisarza Benedyk-
ta Hertza. Wystawiona w „Reducie“ warszaw-
skiej ściąga obecnie każdego wieczora najwy-
tworniejszą publiczność teatralną. Podobnie jak
„Chantecler“ Rostanda, tak i „Czupurek“
Hertza rozgrywa się wśród podwórzowego dro-
biu. A więc występują tu: kogut, kury, gęsi, —
kaczki, bażanty i bażancice, jest także papuga, a
cały ten światek ukonsytuowany wspaniale da-
je widowisko niezmiernie ciekawe. Humor i sa-
tyra wprost klasyczne. Przypomina się Arystofa-
nes. Nie potrzeba dodawać, że ten światek pod-
wórzowy posiada wszystkie przywary ludzkie.
Wystawa, kostiumy i gra artystów godne sła-
wy, jaką sobie już Reduta zdobyła.

Z Teatrów warszawskich. Jak dzienniki war-
szawskie donoszą, p. Ryszard Ordynski ustąpił
ze stanowiska dyrektora „teatrów stołecznych“
i dla poratowania zdrowia wyjeżdża na kilka
miesięcy za granicę. Jenerałą dyrekcję tych
teatrów złożono w ręce p. Ludwika Hełera —
który, w porozumieniu z zarządem, powierzył
dyrekcję utworzyć się mających teatrów MA-
SKA i KOMEDYA p. Ludwikowi Solskiemu. —
Kierownikiem artystycznym pozostaje nadal p.
Leon Schiller.

Zniesienie wszelkich ograniczeń w wywozie
jał. „Przegląd Wieczorny“ donosi: W roku 1922
wywóz jał zagranicę będzie zupełnie wolny i
nie będzie podlegał żadnym ograniczeniom.

Liga obrony konstytucyi. Onegdaj zatwier-
dzoną została ustawa nowego stowarzyszenia Li-
gi obrony konstytucyi. Celem organizacji jest
utrwalenie w społeczeństwie zasad państwowo-
ściowych i praworządności opartych na konsty-
tucyi względnie zwalczanie knoń anipañstwo-
wych oraz utrzymywanie wśród członków łącz-
ności braterskiej dla ojczyzny. (Pat.).

Krakowski związek literatów otrzymał zawi-
domienie, że na jubileusz Przybyszewskiego przy-
będzie do Krakowa delegat jugosłowiański, zna-
komity literat Jossip Kossor. Jugosławia uczci po-
nadto działalność literacką Przybyszewskiego
przez wystawienie jego „Śniegu“ w tłumaczeniu
Julia Benesicza w teatrze w Zagrzebiu i w Lu-
blanie oraz przez poświęcenie jednego z najbliż-
szych numerów czasopisma „Pozoriszczy“ dzia-
łalności literackiej jublata. (Pat.).

Katastrofa na morzu. Parowiec angielski
„Melmorhead“ przyjął na pokład rozbitków za-
topionego parowca norweskiego „Mod“, który
wczorajszej nocy zatonął na Atlantyku. „Mod“,
parowiec o pojemności 5.130 ton, wysłał na wszy-
stkie strony sygnały ratunkowe telegrafem bez
drutu, donosząc, że tonie w odległości 1.200 mil
od Halifax. „Melmorhead“ pospieszył całą siłą
pary na ratunek i przybył na kilka minut przed
zatonięciem okrętu, ratując w ostatniej chwili ca-
łą załogę. (Pat.).

Celem przeszkodzenia przemysłowcom na gra-
nicy śląsko - polskiej, zarówno komisya między-
sojusznicza jak i władze polskie wydały ostre
zarządzenia przeciwko szeregzeniu się przemysł-
stwa. Do jakich rozmiarów doszło przemysłow-
stwo na granicy, dowodzi fakt, iż w ostatnim tygodniu
aresztowano 64 znanych przemysłowców, którzy
chcieli wielką ilość towarów przemycić z Górno-
go Śląska do Polski. (Pat.).

(b) Roztargniony inkasent M. Z. E. Niezwykle
istotnie roztargnionym musiał być inkasent m.
Zakładu elektrycznego, który dnia 18 b. m. ścią-
gał należności za światło przy ul. Łyczakowskiej.
Jedna ze stron wręczyła mu nianowicie banknot

5 tysięczny zamiast jednej tysiączki. Spostrzegł-
szy pomyłkę udał się do biura M. Z. E. z prośbą
o zwrot na podstawie stwierdzonej zapewne
przy obliczaniu ściąganych pieniędzy nadwyżki.
Lecz p. inkasent oświadczył, że rachunek jego
żadnej nadwyżki nie wykazał, gdyż on widocznie
przez przeoczenie wydał ten banknot innej stro-
nie również jako tysiączkowy.

(p) Paskarze zrzucają się z umów. Odnośnie
do notatki naszej pod tym tytułem w numerze z
dnia 13 bm. umieszczonej na podstawie listu,
przesłanego przez p. Kaciubę do naszej redakcyi
otrzymujemy od p. Krasuskiej sprostowanie, któ-
re całą sprawę wynajmu będącego w mowie mie-
szkania przedstawia w zupełnie odmiennym świe-
tle. P. Krasuska, wdowa po urzędniku Wydziału
Krańowego powołuje się na cały szereg poważ-
nych osób, które mogą potwierdzić, iż jest osobą
uczciwą, wiarygodną i nigdy przez całe życie na
żaden wyzysk nie wychodziła.

Będąc jako emerytka, istotnie chyba skazaną
na śmierć głodową, chciała sobie dopomóc
przez odstąpienie mieszkania w zamian za obiad,
czego według miary przedwojennej bynajmniej
nikt nie uznałby za paskarstwo. Ponieważ w biu-
rze pośrednictwa mieszkań poradzono jej żeby
dla udogodnienia podnajmcy przyjąć równoważ-
nik tego w pieniądzu, mając zamiar wyjechać
na trzy miesiące ze Lwowa, zgodziła się wy-
nająć na ten czas mieszkanie p. Kociuby. 21 tys. cy
złożonych jako kaucya, nie myślała bynajmniej
sobie przywłaszczyć i uważała je tylko jako nie-
bezpieczeństwo na wypadek zniszczenia rzeczy, i a-
co dowodem, że pieniądze te p. Kociuba złożył
do rąk osoby trzeciej.

Zarzut zrzucony na p. Kociubę jest niesłuszny
gdyż to przeciwnie p. Kociubina prosiła p. Krasu-
ską, by ich zwołała na umowy, gdyż trafia się im
mieszkanie za 500 Mk. miesięcznie.

Lecz gdy p. Krasuska, choć było to dla niej
połączone z trudnościami, zdobyła pieniądze na
zwrot, p. Kociuba już się widocznie inaczej roz-
myślił i zaczął przeciw niej całą kampanię, o-
świadczał, że będzie mieszkał za darmo przez
czas trwania procesu, że p. K. musi mu zapłacić
31 tysięcy za kosztą przeprowadzenia i wynajmu
nowego mieszkania itp.

Zatrwożona tymi pogrozkami p. K. udała się
do p. dra Kurkowskiego z prośbą o radę i dr.
Kurkowski udał się do p. Kociuby, aby go skłonić
perswazyą do zaniechania procesów z bezbronną
osobą. Przyczem zaznaczyć należy, że nie wystę-
pował w charakterze adwok., tylko ponieważ p.
Kociuba przedstawił się p. Krasuskiej jako obroń-
ca Lwowa, więc p. Krasuski jako były komen-
dant M. S. O. sadził, że argumentami obywatel-
skimi trafi do przekonania p. Kociuby. Jako że p.
Krasuska odznaczała się w tym czasie patrioty-
czną działalnością. Lecz ten argument nie mógł
być skutecznym choćby z tego względu, że jak
się okazało, p. Kociuba nie tylko nie brał udziału
w obronie Lwowa, ale jest nadto Rusinem. Jak
z powyższego zatem wynika stroną niedotrzymu-
jącą umowy nie była p. Krasuska, lecz p. Ko-
ciuba.

Ostrożnie z gumowymi kołnierzami. Obecna
drożyzna bielizny zmusza wielu mężczyzn do
noszenia t. zw. gumowych kołnierzy i mankie-
tów. Są to, jak się okazuje, wyroby z celulo-
du, a więc łatwo zapalne i niebezpieczne. Niedawno
temu wydarzył się w Kolonii szczególnie niesz-
częśliwy wypadek z powodu takiego kołnierza.
Było to podczas jazdy w tramwaju. Na platfor-
mie stała grupa mężczyzn. Jeden z nich zapalał
właśnie cygaro, gdy wóz na skrajnie ulicy pod-
skoczył nieco. Pan ten straciwszy równowagę,
zderzył się z sąsiadami. Iskra zapalonego cygara
upadła na kołnierz jednego z nich i w oka
mgnieniu kołnierz ten zapłonął, jak zapalka —

Płomień ogarnął szyję i brodę nieszczęśliwego człowieka. Zdołano ugasić płomień; lecz poparzonego człowieka, który ze strachu i bólu stracił przytomność, Pogotowie ratunkowe musiało odwieźć do szpitala.

Rosya zakupiła w Anglii 8 wielkich parowców. Cena waha się między 25—32.000 ft. szterl. Jeden z parowców nosi nazwę **TROCKI**. (Pat.).

Biuro prasowe M. S. S. komunikuje: Daniny publiczne w byłej dzielnicy rosyjskiej i austriackiej wynosiły wedle opublikowanego w swoim czasie tymczasowego zamknięcia kasowego:

w pierwszym kwartale 1921, 4.191.390.473

w drugim kwartale 1921 8.166.677.511 Mk.

w lipcu 1921, 3.677.268.843 Mk.

w sierpniu 1921, 5.135.110.343 Mk.

we wrześniu 1921, 7.041.627.657 Mk.

Razem w trzecim kwartale 15.854.006.843.

W październiku 1921 wynosiła danina publiczna w tychże dzielnicach 8.626.871.684 Mk., —

wynik za cały ostatni kwartał znany jest tylko co do jednej kasy skarbowej we Lwowie a to

tylko w stosunku do podatków bezpośrednich — pośrednich i opłat. W trzecim kwartale 1921 —

przyniosły daniny 1.813.903.228 Mk., zaś w czwartym kwartale o 119 proc. więcej tj. 3.909.868.849.

Można więc wnioskować, że czwarty kwartał 1921, w Małopolsce i Kongresówce w całości zamknięty zostanie prawdopodobnie dość znaczną nadwyżką na porównaniu z trzecim kwartałem 1921. Dług skarbowy w P. K. K. P. wzrósł

w pierwszej połowie br. o 3.100.000.000 Mk., —

zaś w drugiej połowie o 2 i pół miliarda. Zauważa się przytem, że w drugiej połowie nie było

żadnej emisji banknotów skarbowych. Dla porównania należy zaznaczyć, że wzrost długu skarbu państwa w P. K. K. P. wynosił w październiku 1921, 20 i pół miliarda, w listopadzie

1921, 15 i pół miliarda, w grudniu 7 miliardów.

(kb) **Mróz.** Słarczysty mróz okulił i odowałym pierścieniem całe mięso. Rozsiadł się dumnie na śniegowej powłoce i trzaskając bieciami palców

wichru, śmieje się z nieszczęścia ludzi i zacierza radości dłonie. Skurczeni, skrzywieni, kłujący świat, biegną ludzie, turkocząc nogami i chwytając

piłnie zmarzniete uszy. Ulice opustoszały. Nikt nie ośmiela się wychylić z domu nosa, kto nie jest do tego zmuszony. W kawiarniach, przy me-

blanżach, tulą się do rur kaloryferowych przemierzając do szpiku kości „stały gości”. Stacja ratunkowa czuwa od rana do nocy. 25 wypadków odmrożeń jednego dnia. 30 odmrożeń dyl — a jutro

może będzie 40 lub 50! Niema co mówić — jak zima, to zima! Czekajmy cierpliwie, aż kochany mróz raczy ustąpić z swojej nadetatowej posady.

O nowy przystanek przy ulicy **Kazimierzowskiej**. Trąska o Teatr **NOWOŚCI** i jego bywalców (miłośników operetki) powinna skłonić Dy-

rekcję Miejskiej Kolei Elektrycznej do małej — ale nie znaczącej zmiany w uregulowaniu przystanków tramwaju elektrycznego. Chodzi o to —

aby publiczność, zdążająca z góry i z Dworca Kolejowego, ulicy Gródeckiej i ulic drugiej i

szóstej dzielnicy, miała tę dogodność, by wozy tramwajowe K—D, zatrzymywały się tuż u wylotu

ulicy Szpitalnej (róg Kazimierzowskiej i Szpitalnej). Dyrekcja Miejskiej Kolei Elektrycznej powinna więc dla dobra Teatru **NOWOŚCI**,

do którego i tak dostęp jest wielce utrudniony i niesympatyczny, dodać jeszcze jeden przystanek u wylotu ulicy Szpitalnej. Wówczas publiczność,

zdążająca do teatru **NOWOŚCI**, nie będzie narażoną na nieprzyjemny powrót z przystanku pod

Miejskim Teatrem do ulicy Szpitalnej, przez którą najłatwiej dostać się do ulicy Słonecznej i do Teatru **Nowości**.

Opieka T. O. M. nad dziećmi repatriowanymi z Rosyi. Ubiegłej niedzieli przyjechało do Lwowa 50 chłopców repatriowanych z Rosyi, wysłany

przez generalny Komisariat na Pragę Warszawę

do Lwowa. Dzieci, zupełne sieroty, znajdują się w opłakanym stanie a zwłaszcza zdrowotnym.

Prawie wszystkie są skrofoliczne, niektóre gorączkują, kilkanaście chorych na jaglicę, są między nimi także głuchoniemi i epileptycy. — Stan

umysłowy niski, przeważnie analfabeci. Niektórzy nie mówią nawet po polsku tylko po rosyjsku.

T. O. M. umieściło je w nowym swoim zakładzie przy ul. Złotej 1. 10 i wydało energiczne zarządzenia potrzebne dla wyleczenia i zaopatrzenia

dzieci. Z poprzedniego transportu dzieci sybirskich, zabrano do innych zakładów T. O. M. —

7 dzieci. — Zainteresowanie się Społeczeństwa lwowskiego temi dziećmi jest bardzo wskazane i

potrzebne. Dalsza organizacja opieki T. O. M. nad dziećmi repatriowanymi z Rosyi na prowincyi jest w toku. Składki i dary na cele powyższe, przyjmują sądy wsch. małopolskie. Biuro gl.

T. O. M. we Lwowie, ul. Korotnicka 6, oraz Biura filialne T. O. M. w Stanisławowie i Tarnopolu.

Prezes: Czerwiński mp.

Komisja rewindykacyjna przy Głównym Urzędzie likwidacyjnym. Ninijszem podaje się do

wiadomości, że wobec konieczności ostatecznego ustalenia cyfry pretensji Polski do Rzeczy ni-

emieckiej w myśl art. 238 traktatu wersalskiego, w zakresie zabranych maszyn, urządzeń fabrycz-

nych, kabli, przewodników, instalacji, pasów, lin, skóry technicznej itd., termin podawania zgło-

szeń upływa z dniem 1 marca 1922, poczem żadne zgłoszenia przyjmowane już nie będą, a dalsze

pretensje polskie z tytułu art. 238 nie zostaną uwzględnione. (Pat.).

Zjazd rabinów. Wczoraj rozpoczął się w Warszawie zjazd rabinów z całej Polski. W zjeździe

bierze udział przeszło 100 członków. (Pat.).

(p) Jak się pozbywa niepożądanych lokatorów? Do redakcyi naszej zgłosiła się smutna gromadka. Byli to lokatorzy p. Aleksa Tylczaka,

wł. realności przy ul. Uhlmanów 783 na Zamarynowie. Gospodarz chcąc się pozbyć ubogich lu-

dzi, żyjących z pracy rąk i niemogących płacić paskarskich czynszów, iął się podstępnej metody.

Oto od szeregu miesięcy nie przyjmował od nich czynszów, wyrażając się pogardliwie o obowiązującej w państwie walucie, jako o „śmieciu, które-

rego nie będzie zgartywał... Równocześnie jednak na drodze sądowej starał się uzyskać rozwiązanie najmów z powodu

niepłacenia czynszów. Ludzie biedni i nie znający ustaw nie umieli należycie praw swoich bronić

i pan gospodarz uzyskał wyroki prawomocne, pozwalające na przymusową rumację.

Z aktem tym zawiązał się u swoich lokatorów i bezwzględnie chciał wszystkich powyrzucać na bruk.

Przerażeni ludzie zaczęli błagać pana Tylczaka o zlitowanie a ten udzielił im łaskawie krótkiej zwłoki pod warunkiem podpisania zobowiązania, że na pierwszego mieszkanka opuszcza. —

Nadto dla zabezpieczenia się pozabierał, biedakom różne sprzęty na zastaw. I tak żonie Stanisława

Rugowskiego „zajął” samowolnie maszynę do szycia, która jest dla niej warsztatem pracy, Apo-

lonił Walot trymudkę i kilka innych sprzętów, oświadczył, że „jeśli się nie wyprowadzą, to im rzeczy przepadną”.

Widocznie dla p. Tylczaka istnieją jakieś osobne prawa, bo pomiędzy wyrzucenymi znajdował się także Stanisław Drepajło, który na podstawie

świadectwa lekarskiego, stwierdzającego, że żona jego jest obłożnie chora uzyskał sądowe

wstrzymanie przymusowej rumacji. Pan Tylczak jednak oświadczył, że „go to nie nie obchodzi” i

powymywał z okien mieszkania futryny, szyby porozbijając, rozebrał całe ognisko kuchenne, aby

Drepajło uniemożliwić dalsze pozostawanie w mieszkaniu. Sprawa ta powinna być przedłożona

komitetowi ochrony lokatorów, który podobno istnieje w naszym mieście.

(d) **Czyj kołnierz?** Posterunkowy Drozd zna

lażł wczoraj w ulicy Kazimierzowskiej kołnierz furzany, podszyty zieloną materją.

(d) **Kieszonkowe kradzieże.** Franciszkowi Boberowi, zamieszkałemu przy ul. Fredry 1. 3, skradziono portfel z kwotą 7620 frank. — Władysławowi Sekundzie, mieszkającemu w Zniesieniu nr.

451, skradziono z kieszeni srebrną papierošnicę, wartości 25 tysięcy marek.

(d) **Kradzieże.** Ze strychu kamienicy przy ulicy Blacharskiej 1. 8 na szkodę Daniela Semkowskiego skradziono bieliznę, wartości 33 tysięcy marek. —

Ze sklepu Gustawa Schneitzera przy ulicy Kazimierzowskiej 1. 41 wczoraj w południe złodziej wynieśli 18 par męskich trzewików i 60 par trze-

wików damskich, wartości 800 tysięcy marek. — Z mieszkania Jana Brengla przy ulicy Smerekowej 1. 3 skradziono rzeczy, wartości 24 tys. mk.

(d) **Pożar w fabryce marmelady.** Wczoraj o godzinie 7 wieczorem powstał pożar w fabryce marmelady i cukierków przy ulicy Panieńskiej 1.

23, będącej własnością Zimanda i Hammera. Zażewzana miejska straż pożarna wnet przybyła na miejsce, gdzie po mozolnych wysiłkach ogień

zlokalizowała i ugasiła. Spaliła się część sufitu, przyczem zniszczeniu uległ fabryczny rezerwoar. Szkoda jest dość znaczna, a przyczyna pożaru na razie nie ustalona.

(d) **30 odmrożeń.** Wczoraj z powodu silnego mrozu od kilku dni, na stacji ratunkowej zgłosiło się 30 osób z odmrożeniami częściami ciała.

(d) **Przytrzymany waulczarz.** Wczoraj do jednej z mieczarni przy ulicy S...awa wszedł

wywiadowca policyjny Pawluś. Na widok tego śledzący przy stole Izrael Parnes, zamieszkały przy ul. Klonowicza 1. 3, ze strachu podrzucił pod

stół 101 dolarów. Pioniądze te Pawluś spostrzegł i zabrał do policyi wraz z Parnasem, gdzie a nim spisano odpowiedni protokół.

ZAPISKI

RUCH LITERACKI W WARSZAWIE

(Krokwie i Przegląd Warszawski — Ostatni Skamander).

Powstanie tak wykwintnego i kosztownego czasopisma literackiego, jak „Krokwie”, którego

zeszyt drugi ukazał się niedawno (w lipcu 1921), zawdzięczamy inicjatywie wytwornego estety i

wielbiciela pięknej literatury „par excellence”, p. Romana Zrebrowicza. Idąc śladem Miriamowskiej „Chimery” stworzył p. Zrebrowicz prawdzi-

wą artystyczne pismo, wytworne zarówno bogactwem i wytworną treścią, jak i zewnętrzną szatą.

Jest to jedyne dziś w Polsce literacko-artystyczne czasopismo utrzymywane na wyżynach europejskiej kultury i reprezentujące nas wobec za-

graniczy. Zasługa to niewątpliwie wielka, za którą należy się p. Zrebrowiczowi szczerze uznanie.

Czerwcowy zeszyt „Krokwi” poświęcony jest w przeważnej części dwóm pisarzom: Cy-

pryanowi Norwidowi i Karolowi Baudelaire'owi (stuletnia rocznica urodzin). Z prawdziwie serdeczną troskliwością wielbiciela Norwida zamieścił

p. Zrebrowicz kilka nieznanych utworów wielkiego poety z wydania Miriamy. Zwraca uwagę prze-

śliczna ballada „Rozebrana”. Z utworów Karola Baudelaire'a znajdujemy „Skargę jakiegoś ikara”

(przeł. Miriam), „Ryt fantastyczny (przeł. J. Lemański), i studium o „Eugeniuszu Delacroix”. Ponadto o Baudelaire'ze pisze p. Kazimierz Bieszczyński w barwie i żwigniętym studium „K. Baudelaire i zagadnienie dekadencji w sztuce”. Ory-

ginalną groteskę p. „Hamlet drugi” (królewski polski) zamieścił p. Roman Jaworski. Są to bar-

nie i oryginalnie skreślone uwagi o tajemnicach sztuki aktorskiej. Ciekawem, aczkolwiek mglistym studium p. Mieczysława Rettingera „List z wyspy ognistej”. Kilka doskonałych przekładów z Wiliama Blake'a i Michała Anioła dał Leopold Staff. W „Marginaliach” Gustawa Flaubera, dobrze i trafnie wybranych, znajdujemy kilka ciekawych spostrzeżeń wielkiego francuskiego pisarza na temat sztuki i kobiety. Zeszyt uzupełniają studia J. Lorentowicza o Gustawie Flaubercie i K. Zrębowa o „Czarnem i białem” i kilka nadto szkiców z spuścizny literackiej Stanisława Brzozawskiego. Prawdziwą ozdobą czasopisma są ilustracje, wykonane z niebywałą wytwornością i z prawdziwym smakiem. Każdy zeszyt „Krowki” stanowi prawdziwą biesiadę artystyczną dla wszystkich, którzy ukochali sztukę.

(C. d. n.).

Statystyka pożarów w mieście Lwowie za rok 1921.

Wedle statystyki prowadzonej w kancelarii Naczelnictwa m. Straży poż. we Lwowie brała udział m. Straż pożarna w roku 1921 w 38 wypadkach pożarów.

Rodzaje pożarów przedstawiają się następująco: 19 dachowych, 55 pokojowych, 10 sufitowych, 30 piwnicznych, 182 kominowych, 37 innych; jak składów węgla, pożarów lasu, mostu i t. p., 22 fałszywych alarmów, a w 3 wypadkach ratowano życie ludzi i zwierząt.

Podług dzielnic przedstawia się statystyka następująco: w dzielnicy I. 51, II. dziel. 40, III. dziel. 62, IV. dziel. 29, V. dziel. 126, VI. dziel. 31. W miejscowościach położonych poza rogatkami miasta, jak Zniesienie, Hołosko, Malechów, Białohorszcza, Skniłów, Koziełniki, Zubrzy i Sokolniki czynną była m. Straż rożarna przy 19 pożarach.

Przyczyną pożaru była w 7 wypadkach eksplozja, 1 podpalenie, 25 wadliwa konstrukcja, 182 nieczyszczenie kominów, 104 nieostrożność, a w 39 wypadkach nieznana przyczyna.

W stosunku do własności budynków, wybuchł pożar w 11 zabudowaniach względnie obiektach wojskowych, w 18 rządowych; z czego 5 przypadł na budynki kolejowe, w 19 budynkach miejskich i 310 prywatnych.

Oprócz tego udzieliła Straż poż. asystencji przy 262 wypaleniach kominów.

Do zaprzęgu trenów pożarnych użyto w 1921 roku 134 par koni.

W porównaniu z 1920 rokiem, było w roku 1921, ogólnie o 11 pożarów więcej; szczegółowo więcej o 14 pokojowych, 10 piwnicznych, 2 kominowych i 7 fałszywych alarmów, ponadto 1021 wypałów kominów i 66 par za rzęgow, mniej zaś o 5 dachowych, 2 sufitowych, 4 innych i 11 ratowań ludzi i zwierząt.

ROMAN JULJUSZ ZDANOWICZ.

„Zimowy ranek“.

Cicho... Spokojnie. —
W dal lecą chwile!
Słodko, upojnie
Kołyszą mile,
I serce złocą
Wspomnień tysiące;
Co z przeszłą nocą
Nadeszły śniące.

Tak by się chciało:
Wrócić ku wiosnie;
Gdzie życie grało

W sercu radośnie!
Rzucić tęsknotę,
Senne marzenia.

Iść — po złote,
Jasne wspomnienia.
I wszelkie smutki
Nieś — gdzieś... daleko.
Niech zapomniana
Popłyną rzeką!

Cichy... miłutki
Zimowy ranek. —
Serce się śmieje!
Z za chmur firanek

Ranitkie słońce
Budzi nadzieję;
Złociste gońce
W śnieżne, śle, knieje.

A na ulicach,
Zasłanych biłą,
I w okiennicach
Światła się ścielą.

Wszystko się budzi!
Ze wspomnień — noc
Wiezie, gdzieś, ludzi
Słońce, w karocy.

A dzwonki sanek
Dzwoną rozgłosnie!
Rozkoszny ranek,
Aż serce rośnie!

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ.

SINOBRODY LANDRU

od soboty 28. stycznia b. r. w kinie **FATAMORGANA**, plac Marjacki 10

2358

RCZMAITZ.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauferstein b. lekarz i klin. dermatol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). 534

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. W. GROB i H. GROB
Lwów, ulica Legionów 1. 29. 32

Okulist. **Dr. Maurycy Lauterlin** b. lekarz i klin. na klinice okul. w Wiedniu ord. od 3—5
Lwów, (boczna Podlewskiego). 535

SPECYALISTA chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MECHÉLES
ord. od 10—12 i 3—5, dla kobiet 2—3. Sykstuska 15. 1408

W chorobach skórnych i wenerycznych
Dr. L. Füllmann
Sekundaryusz szpitala powszechnego. ord. od 3—5 pop.
ul. Żółkiewska 33. 1547

AKUSZERKA LUTKOWSKA
z Warszawy.
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando.
Ulica Asnyka 1. 9, drzwi 2. 24.

Dr. BRILL Specjalista w chorobach skórnych, wenerycznych, b. lek. z lit. pow. b. starszy ordynat szpit. W. P. przyjm. od 12—1 i 3—5. 1883
plac AKADEMICKI 4, parter.

B. asystent i sekundaryusz w Wiedniu i Berlinie
SPECYALISTA chorób dziecięcych
Dr. JAKÓB SCHÖNFELD
Lwów, GŁOWIŃSKIEGO 1. 2. — Tel. 665. 1963

DR. REGINA REICHENSTEIN-NATLOWA
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet od 8—9 i od 2—4 pop. Lwów, plac Hallicki 7 (nad kawiarnią Cen rna). 429

SPECYALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENER. Dr. Schwarz
Sekundaryusz Szpitala powszechnego
ordynuje ulica Słowackiego 4. 2234

Pieszczenie z kauczuku i metalu, urzędowe i prywatne, tablice, odznaki itp. wykonuje Chrześcijański Zakład rytowniczy Eugeniusz Maryan UNGER, Lwów, Churążyczyn 7. 42

KAPITAŁU do rozszerzenia interesu handlowego na do-
brych warunkach poszukuje firma protokolowana. Oferty
pod TRWAŁY DOCHÓD do Administracji. 1936

Hurtownia Kolonialna
LWÓW, KLEMENT. TANSKIEJ 1. 3.
zawiadamia, że wkrótce n. dejdą

Pomarańcze „PALERMO“
ZAMÓWIENIA na większe i
mniejsze ilości — przy-
muje się. 2-72

Upraszam tego Pana

firmie Berstling dobrze znanego, który dnia
24. b. m., o godz. 1/6 rano, z zegar-
mistrza Berstlinga zamienił
czapkę futrzaną (Krymkę) —
zwrót tejże do sklepu p. Berstlinga
do dni 3-ech. 2371

SUKNIE, kostiumy; płaszcze; balowe sukno oraz wszelkie
przeróbki; szybko wykonuje krawczyński; Plac Maryacki
5; III. piętro; drzwi 68. 2008

WOLNE POSADY

Przedsiębiorstwo handlowe

Białoborski & Knopiński

Ska z ogr. odp. w. w. Lwowie, Legionów 1 po zabiera na korzystnych warunkach do wstąpienia zaraz lub później

urzędników handlowych

sily r tynowan, możliwie wyszkolone w dziale eksportowym i aprowizacyjnym, conajmniej z kilkuletnią praktyką kupiecką i znajomością języków rumuńskiego lub francuskiego. Pożądane ferty psemne tylko sil pierwszorzędnych z podaniem referencji. Zgłoszenia osobiste bezcelowe. Oferty niewzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 2356

Kucharka-służąca

do wszystkiego poszukiwana do dwójka osób. Zgłoszenia: ul. Halicka 5, sklep. 2271

PIASTUNKĘ

do rocznego dzieciaka — najchętniej sierotę — przyjmę zaraz. Zgłoszenia: ul. Sokoła 4, II. p. KRZYSZTOFOWICZ. 2335

Samodzielnego KORESPONDENTA

w języku polskim — ze znajomością języka niemieckiego i stenografii polskiej lub niemieckiej, jakoteż korespondencją handlowo-przemysłową — poszukujemy. Własnoręcznie pisane oferty, z zapożyczeniem dotychczasowej działalności i generalii osobistych, odpisy świadectw i wymagana płacę podać: Fabryka narzędzi wiertniczych „Perkins, MacInosh & Zdanowicz, Strzyż”. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 386

Panna do asystencji do Zakładu dentystyczn. zostanie przyjęta. Zgłoszenia w Biurze Sokołowskiego i Ska Lwów, Jagiellońska 7. 2346

POSZUKIWANA DOBRA KUCHARKA z długoletnią swiadectwami. — Zgłosz sje Schnejdrowa ul. Batorego 26. IV. p. 2199

SLUZACA TYLKO DOBRZE POLECONA potrzebna do wszystkiego — dwie osoby — dobra pensja. Zgłoszenia popołudniu od 2-4. Okolskiego 8 (boczna Listopada) — II. p. na lewo. 2279

POSZUKUJE SLUZACEJ inteligentnej do wszystkiego — płaca według umowy. Kochanowskiego 22, III. piętro — na lewo. 2217

ADWOKAT LINIAL; Fredry 7 poszukuje mndantki. 2325

POSZUKUJE sluzacej zwinnej do WSZYSTKIEGO za dobrem wynagrodzeniem. Listopada 54, parter na prawo. 2248

KUCHARKA DO WSZYSTKIEGO Z DOBRAMI SWIADECTWAMI DO 2 OSOB POTRZEBNA DOBRA PŁA. CA. MIĘDZY GODZ. 3-6 — UL. SŁOWACKIEGO 4. — III. P., DRZWI 7. 332

FRYZYERKA lub FRYZYER DAMSKI oraz fryzjer męski zostaną ZARAZ przyjęci na dobrych warunkach. Zakład Fryzjerski Rudolfa Pürtzla — Lwów — Hotel Georga. 1051

LEPSZA POKOJOWA dobrze polecona zaraz poszukiwana do lekarza. Słowackiego 8, I. piętro. 2124

SLUZACEGO ZONATEGO z dobrymi świadectwami; poszukuje magazynu LINOLEUM; Lwów, Legionów 3. 2104

PRAKTYKANTA przyjmie skład galanterii Bernarda Menkera; Halicka 21. 2138.

ZDOLNE STANICZARKI i zaklejkarki poszukuje pracownia Berty Kindler; Akademicka 28. 2144

OSOBA DO DZIECKA — umiejscowia sprzątać poszukiwana. Świadectwa konieczne. Dr. Begleiter — Sykstuska 15 — II. p. 2252

BUCHALTERA RUTYNOWANEGO do systemu włoskiego poszukuje do Centrali: Graybner i Feith; Lwów ul. Dworknickiego 34. 2378

KUCHARKĘ bez sprzątanja z rocznymi świadectwami; przyłmę. — Zgłoszenia od 2-6 popołudniu; Piekarska 14; II. piętro na prawo; Succeserowa 2317

PRACOWNIA KAMIZELEK poszukuje Panien do szycia. — Kalka; Blacharska 30; I. p. 2323

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

WILK SAMICA do odebrania; Listopada 84; II. piętro na prawo. 2303.

ZGUBIONO dwa kluczyki jeden złoty, jeden zwykły. Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem; Płac Clowy; magazyn tytoniowy. 2324

NAUKA

Wpisy na kurs modniarski w sześciotygodniowy w szkole prof. Walosiowej odbywają się od 11 do 113 do 5, Lwów, Łozińskiego 4 2333

MIESZKANIA I SKLEPY

MIESZKANIA RÓŻNYCH POKOI dla solidnych lokatorów poszukuje Galicyjskie Biuro — KOPERNIKA 22 — telefon Nr. 446. 1260.

DOKTOR poszukuje umeblowanego pokoju. Warunki według umowy. Zgłoszenia list. do Adm. DOKTOR P. S. 2142

Wydzierżawie pensjonat w miejscu kąpielowym w Polsce. Zgłoszenia listowne pod „Pen yon t”. 2106

ADWOKAT poszukuje POKOJU z osobnym wchodem — w śródmieściu. Zgłoszenia pod ADWOKAT do Adm. Wjeka. 2276

POKÓJ UMEBLOWANY wynajmę solidnej osobie. Leona Sapiehy 2, drzwi 6. 2236

POSZUKUJE POKOJU zaciszego raz w tygodniu na kilka godzin. Administracja Wieku PORUCZNIK A. 2375.

ZAMIEŃIE mały pokój w śródmieściu na dwa pokoje, kuchnia lub pokój npza; kuchnia za dopłatą — dzielnica obolętna. Zgłoszenia pod ZARAZ 895. Admin. 2372

POSZUKUJE dwa pokoje kuchnia komfort i pokoje umeblowane; Adm-n. Wieku pod STANOWISKO. 2314.

POKÓJ UMEBLOWANY pojedynczej osobie odnajmę. Zgłoszenia Admin. Wieku pod POJEDYNCZO. 2319.

2 POKOJE, przedpokój, nysa i kuchnia — blisko dworca kolej. — zamienię za 3 pokoje małe z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia DLA KOLEJARZA do Adm. Wjeka. 2083

KOZMAITE.

irma St. Cwienarski

Lwów, Akademicka 21

uprasza swoich P. T. Odbio ców, by oddane maszyn i do mięsa i naczynia do naprawy — zechcieli jak na ryce lei odebrać. 2360

Przystąpię z większą gotówką

i współpracę do poważnego przedsiębiorstwa, ewentualnie wypożycze. — Zgłoszenia pod „Inżynier 22” do Administr. „Wieku Nowego”. 2 87

Ważne dla Kupców i Towarzystw Handlowo-Przemysłowych.

Dla wygody FT. Kupców polecamy przystąpić we własnej realności

magazyny obszernie

(60 m. długości). Magazyny nasze ubezpieczone są od ognia i kradzieży a za wszelkie manko przyjmujemy pełną odpowiedzialność. W magazynach urzęduje stale ma asyentier.

BIURO SPEDYCYJNO-TRANSPORTOWE Następcy firmy „Goldstaub i Lauf” LWOW — JAGIELLOŃSKA 15. 2299

Najnowsze Fryzury

my ie głowy, ondulacja, m niure, jakoteż r b ty włosowe poleca SALON FRYZYERSKI J. L. ING. UL. JAGIELLOŃSKA 12. 2330

AKUSZERKA TKACZ — POLECA SIĘ PANIOM i udziela porad pod dyskrecją. Bartosza Głowackiego II A. 1918

PANOWIE! KAPELUSZE MĘSKIE PRZERABIA STARANNIE i modnje — jedynie w kraju FABRYKA KAPELUSZY — Rudolfa Neuweltla, Lwów, BALONOWA 3 — składnica plac Maryacki 8. 1660

PRZYSTĄPIE DO INTERESU z kapitałem 1 do 2 milionów. Zgłoszenia pod L. L. do Wieku Nowego. 1941

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia; udziela porad; dy. skrecya. Lwowskich dziec; 7. (Polna) 1298

PAWEŁ ZUBIK przyjmuje roboty malarstwa pokojowego po cenach nader niskich. Potockiego I. 33. 1292.

DO ABSOLUTNIE bezkonkurencyjnego, bezryzykownego; najrentowniejszego przedsiębiorstwa poszukiwani wspólnicy od 200.000. Opis każdemu użyczy Biuro Chrzanowskiego; Zimorowicza 6. 2373.

III. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE Konsumu WIKTORIA; stow. z ogr. poręką odbędzie się w lokalu konsumu przy ulicy Batorego 34 dn'a 6 lutego 1922 o godzinie 12 w południe z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie za ubiegły rok; rozwiązanie konsumu i unormowanie sposobu likwidacji. W razie braku kompletu następnego Walne Zgromadzenie odbędzie się w tymże dniu o godzinie 12.30 po południu w tym samym lokalu z niezmienionym porządkiem dziennym. — Dyrekcyja. 2311.

POSZUKUJE PANÓW na prywatny wikt. Zgłoszenia: Kacz-kówna; Janowska 4; parter. 2313

PRACOWNIA ORGANMISTRZOWSKA Bronisława MARKIEWICZA, ul. Szeptychich 6, wykonyuje wszelkie reparacje i strojenia ORGANÓW FORTEPIANÓW I PIANIN bardzo solidnie, po cenach znacznie niższych. 2248

Kto chce złoto

srebro lub wszelką inną B. ŻUT. RYŻ sprzed. c. lub kup. c.

najkorzystniej

niech spiesz się do firmy S. ALTHOLTZ zegarm. strz. Lwów, Pałac Hansmana 5.

OBRACZKI ŚLUBNE
50% taniej! 239**Baczność**
na firmę!
i numer!**MALŻENSTWA****INTELENTNY** samotny starszy kawalec z gotówką posłubi krawczyńnię, posiadającą dobry lokal. Anonimy bezcelowe. Listy do Wicła pod ZORZA. 2326.**NAUKA.****NAJSZYBSZA METODA** wyuczania stenografii — jakoteż języków obcych. ECOLE FRANCAISE — Bałowego 34. 2271**Do egzaminu**
w Akademii Handlowej**Prywatne Kursy Buchalterii i Rachunków Kupieckich**

w godzinach porannych i wieczornych, rozpoczyna 7 lutego

ECOLE REFORME
ulica Pańska liczbą 14

Wpisy do dnia 4. lutego. Ilość miejsc ograniczona. Dla wojskowych zdemobilizowanych odpowiednia zniżka. 333

Kurs Wszelkich Tańców

salonowych i nowomodnych rozpoczynam 1. lutego. Zapisy przyjmuję codziennie. LOEFFLER, Friedrichów 5. (okół placu Akademickiego). 2090

Wieczorne kursy handlowe

dla osób dorosłych (pań i panów), pod kierunkiem Dra Petyniaka-Saneckiego, prof. Akademii handl. — Nowy kurs 1. lutego. — Wpisy od 5-7 Franciszkańska 9. Po egzaminie: egzamin w Akademii Handlowej. 2107

KTOBY ZECHCIAŁ udzielać lekcji na gitarze i mandolinie proszę zgłosić się ul. Nabełska 11a; II. p. drzwi na lewo, między godz. 6 a 8 wieczór. 2329**KURS MATURY** seminaryjnej zaczyna 15 lutego nauczycielka kwalifikowana wedle najnowszych postulatów naukowych; wyuczając pedagogię eksperymentalną; świece. — zakresu szkoły pracy; gry na skrzypcach. — Zapanowanie materiału gwarantuję. — Zgłoszenia pisemne Wałowa 8; Burzańska. 2302.**CZTERO TYGODNIOWY PRAKTYCZNY KURS BUCHALTERII** PODW. — korespondencji handlowej, rozpoczynam 1.00 LUTEGO. Zgłoszenia popołudniu. — JUWELIER — OBJAZDOWA 2 A. 2258**UDZIELAM LEKCJI** w zakresie szkół średnich, jakoteż rysunków i języka niemieckiego. Zgłoszenia pisemne: Marya Wierzbicka; Lwów; Potockiego 7; dla słuchacza Politechniki. 2132**POSZUKUJE STUDENTA** VII. kl. realnej do matematyki geometrii wykresowej. — Zgłoszenia z podaniem honorarium do Adm. Wicła pod K. 2089**WOLNE POSADY.****POSZUKIWANI:** hony Polki; Niemki; Francuski; kucharki; pokojowe; służące do wszystkiego; kucznice; karmidymanie; ogrodnicy; nauczycielki; Biuro Niemczyńskiej; Lwów, plac Akademicki 3. 2374**Przyjmę chłopca** ze świadectwami z laboranta. — Apteka Pod św. Duchem, Akademicka 28. 2341**GALICYJSKA SIEMENS - SCHUCKERTOWSKA SPÓŁKA, Lwów, Jagiellońska 7, II. piętro** poszukuje biegłej**maszynistki i stenografiki** polskiej, ze znajomością języka niemieckiego. — 2347**Wytwórnia Czekolady JUSTA, ul. Wąska 8,** poszukuje panny do pakowania, służącej do w. z. s. kiego, mężczyzny do ekspedycjonowania poczt (zdemobilizowany ma pierwszeństwo). Zgłaszać się od 10-tej do 12-tej. 2241**Poszukuje się** z. c. k. kucharki z długoletnimi świadectwami. Łaskawe zgłoszenia w m. gazyni konfekcyj damskiej D. Esenberg, Jagiellońska 11a. 2153**Przedsiębiorstwo Przemysł.**

poszukuje pierwszorzędnego buchaltera-bilansisty obznajomionego z dokładnem prowadzeniem ksiąg fabrycznych. — Oferty z podaniem Curriculum Vitae należy nadsyłać do biura dzienników Buchstaba, Legionów 21, pod „Buchalter”. 277

Chrześcijańska FABRYKA ŚWIEC
poszukuje fachowca

obznajomionego z techniką i rynkami zbytu. — Zgłoszenia tylko z poważnymi referencjami proszę skierowywać pod „Fabryka świec”, do Tow. Akc. „Reklama Polska”, Warszawa, Jasna 10.

PORTYERA

przyjmie zaraz fabrykę we Lwowie. — Mieszkanie, wiatro, opał. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw pod „Przyr” przyjmuje Biuro ogłoszeń Sokołowskiego i Ska, ul. Jagiellońska 7. Pierwszeństwo mają starsi z odpowiednimi poleceniami. 2151

SUMIENNA SŁUŻĄCA do wszystkiego; umiejąca samodzielnie gotować do 3 osób poszukwana natychmiast na dobrych warunkach. Zgłoszenia osobiste z dobrymi świadectwami; ul. Jasna 4; I. p. między 2-3 popoł. 2351**BACZNOŚĆ!** Biuro pośrednictwa pracy przy Związku Inwalidów; ul. Łyczakowska 1. 4; III. schody I. p. poszukuje i poleca wszelką służbę miastową jak: kucharki; służące; pokojówki; hony; dozorców; dozorki; woźnych; portyerów; ogrodników; gajowych; polowych; robotników dziennych itp. — Sprawy załatwia się sumienie i szybko nie licząc na wyszk. 2301.**POSŁUGACZKA** UMIEJĄCA DOSKONAŁE sprzątać i prać poszukiwana od pierwszego. Świadectwa konieczne. — Zgłoszenia Dr. Begleiter — Sykustka 15. II. p. 2251**POSAD POSZUKUJĄ**

10 000 MP. za wyrobienie posady rzadcy dóbr. Najlepsze polecenia. Zgłoszenia: Brzeziński; Lwów, Leśna 5. 2182

EKONOM w średnim wieku ze SZKOŁĄ ROLNICZĄ i długoletnią praktyką gospodarczą, z dobrymi poleceniami — poszukuje posady EKONOMA-RZĄDCY na ordynaryę zaraz lub od 1. marca 1922. J. L., Błonna 36 — Wodola. 2033**POMOCNIK HANDLOWY** z działy korzenno śniadankowego poszukuje posady w mieście lub na prowincji. Może udzielać lekcji ze szkół niższych. Zgłoszenia do Adm. Wicła pod BRONISŁAW. 2240**DOCHODZĄCA** poszukuje zajęcia wyłącznie tylko w godzinach popołudniowych lub wieczornych. Zgłoszenia do Adm. Wicła pod D. G. 2007**INWALIDA WOJENNY** zdolny jednak do wszelkiej pracy zwłaszcza przy roli — poszukuje zajęcia jako ekonom. ogrodnik; portyer; dozorca lub t. p. Zgłoszenia pod CHOBYNSKI do Adm. Wicła Nowego. 3011**SAMODZIELNY BILANSISTA** — buchalter rutynowany — z 12-letnią zawodową praktyką — średnie wykształcenie; lat 39 — żonaty objęcie stanowiska samodzielnego buchaltera zaraz. Zgłoszenia pod BILANSISTA do Adm. Wicła. 2069**STENOTYPISTKA** polsko niemiecka; biegła maszynistka; buchalterka; korespondentka; rutynowana siła; poszukuje odpowiedniej posady BIEGŁA do Adm. 2345.**KUPNO I SPRZEDAŻ.****Luneta p. wymowa** 6 x Z. issa, do um. c. wa. ia na każdym karbunku, z auterem, okazynie do na'ycia w składzie aparatów fotograficznych HEIOS. Zimorowicza 14. 212**SAMICA OWCZARZ** do sprzedania; — ulica Hausnera 7 sklep. 2334.**SPRZEDAM** samowar rosyjski; ulica Listopada 1. 84 w sklepie. 2335**DO SPRZEDANIA** piękna pluszowa narzutka na otomane. Zgłoszenia pod NARZUTKA do Adm. 2336**SPRZEDAJĘ REALNOŚĆ:** wolne mieszkanie; sklep; Sygnówka duża 170. 2337**DO SPRZEDANIA** kocioł parowy z gniotkiem na kartofle 100 kg. — Wiadomość: Piaseczna koło Stryla R. K. Probstowo. 2340**POŁOWE** lub całą kamienicę sprzedam bez pośrednictwa. DOBRE WARUNKI: Wiek Nowy. 2304.**TRANSMISYI** 5 metry 40 mm.; 4 konsole; łożyska smarownic pierścieniowe; 2 walce młynskie 600x300 mm. sprzedam; portyer, Kopernika 4. 2307.**SPRZEDAM** TANIO nowe eleganckie buciki nr. 38 i czarna jaskółkę. Plac Jura 6; II. p. na lewo. 2308.**SPRZEDAM** czarno polto i czarne ubranie. Wiadomość: Kleparów, ul. Stowackiego 3, parter na prawo. 2212**WIELKIE PUTRO** podróżno (szopy) okazynie do sprzedania. ul. Głębocka 19. II. p., na prawo. 2211**BUTY TURYSTYCZNE MĘSKIE** do sprzedania. Wiadomość: pl. Jura 7. I. p. na prawo. 3013**DO SPRZEDANIA OKAZYJNIE:** 1 Motor z pompą i 1 Pompa ręczna z dnem kotłem. nadająca się do pp. Restauratorów i Koło transmisyjne 90 cm. Wiadomość: KAFKA. Krakowska 11. 2280**KAMENICA DWUPATROWA** w okolicy ul. Króla Lesz. czynskiego z wolnem mieszkaniem (3 pokoje z kuchnią) cała lub połowa do sprzedania Wiadomość: ul. św. MŁ. kołaja 19, III. p. na lewo, między godz. 4-6 popoł. 2267

PUSZKI BLASZANE

połącza „SPOŁEM”, Związkowe Towarzystwo Handlowe Lwów, ul. 3-go Maja 19.

różnych wymiarów hermetycznie zamknięte na farby, lakiery i t. p. **PUDEŁKA BLASZANE** na pastę do obuwia, wazelinę

23 7

Do sprzedania z przyczyny wyjazdu realność w Brodach, składająca się z 10 morgów o rodu i sadu w jednym kawałku oraz domu mieszkalnego o 5 pokojach, krytego blachą i zabudowań gosp. arskich — wszystko w jaknajlepszym stanie. Wiadomości udzieli „Młoda” 7y li i wicza 24. 2254

Baterje elektryczne „Miba-Gold” z gwarancją, LATARKI i ŻARÓWKI w wielkim wyborze poleca hurtownie skład fabryczny **Michał Hackel** Lwów, ul. Kazimierzowska 4. 1752

Szproty wędzone!!

świeże już nadeszły. **Ruben Werber, p. ac Krakowski 12** Uwaga! Co parę dni nadchodzą świeże 2271

Wzrost na cz. kłody JUTA, ul. Wyzna 8, sprzedaje za 100.000 Mp. 2212

Żarówky elektr. 110 i 220 Volt materiały elektryczne poleca hurtownie skład fabryczny **MICHAŁ HACKEL** Lwów, Kazimierzowska 4. 1830

SARKI, Narty po niższej cenie poleca **JANOB ROSENMAN** Lwów, Akademicka 26. 272

MASZYNY do PISANIA wszelkich systemów — okazynie do nabycia. Lwów, ulica Piarska 17, II. p. 2110

Syndykat Rolniczy Lwów, pl. MARYACKI 10 poleca

Motory (Ropne na 12 H. P. Benzynowe na 5 H. P. Lokomobile ropne na 5 i 7 H. P. **M. E. Y. N. Y.** gospodarstwie. Kamienie młyńskie o średn. 36 i 42 cali. 2116

GRAMOFONY i PŁYTY w wielkim wyborze, oraz harmonie ustne i ręczne — poleca po cenach niższych **MALWINA IMMERGLÜCK** Lwów, ulica Jagiellońska 17. Zamienia i kupuje stare płyty gramofon. i pathefon. 910

KAMIENICA DWUPIETROWA w okolicy ul. Króla Leszczyńskiego z wolnym mieszkaniem (3 pokoje z kuchnią) cała lub połowa do sprzedania. Wiadomość: ul. św. Mikołaja 19; III. p. na lewo; między godz. 4—6 popoł. 2354

„HELIDS”, Zimorowicza I. 14, obok „Sokoła-Macierzy”, ma okazynie do sprzedania: Voigtlaendera aparat kw. dratowej konstr. 18x21, z Kollinearem S. II, 6 kaset książkowych, migawka, statyw, Gaumonta Bl. ck Nites 4x5x6 z Kollinearem 5-4, mało używany i wiele innych aparat w używanych, różnej wielkości. — Przyjmuje wszelkie aparaty w kom. sów] sprzedaż. 1917

Hurtowny skład maszyn do szycia, rowerów. Części składowe wszelkich systemów, sprężyny, sztyfty do gramofonów, oraz wyroby stalowe, jak brzozy, nożyce, noże, widelce itd., po cenach fabrycznych poleca **LODUS I. O. ENMAY**, Lwów, ul. Jagiellońska 17. 1144

Lokomobile, Młocarnie a również wszelkie inne maszyny r. lnicze, prawie nowe, do tarca natychmiast po cenach jak najniższych i wykonuje remonty tychże sumiennie **Firma Bracia Malinowsky i Ska** Lwów, ulica Lwowskich Dzieci 56. Telefon 325. 1716

Karbid zewnętrzny w oryginalnych bębnach po cenach niższych niż w sprzedaży **Malwina Immerglück** Lwów, ul. JAGIELLOŃSKA 17. 1513

ZEGARY KONTROLNE dla stróżów nocnych (a nie puszki z zegarów kontrolnych z lichym mechanizmem) ma na składzie firma zegarmistrzowska **Marijana Dajewskiego** Lwów, ulica Akademicka 20. 2013



TANK-INJEKTOR dla mężczyzn. Przyrząd napojony zaopie za pewną ochronę przed infekcją. — Żądać w aptekach i składach apt. **ZASTĘPSTWO NA LWÓW: HURTOWNY SKŁAD APTECZNY P. Mikołasch i Ska, Lwów** Pasaż Mikołascha. 2273

Nafta biała bez kariek litr 153 Mk. Benzyna . . litr 250 Mk. Gazolina . . litr 320 Mk. w sklepie „Gazolina” Leona Sapiehy 3 2313

SPRZEDAM SYPIALNIE mahoniową przedwojenną: antyczne meble; pianino Sajlera; kilka szaf; łóżka żelazne; otomany; kanapki do spania; obrazy artystyczne; kryształ; platery; różne rzeczy do użytku domowego. — Tomaszewski; Ossolińskich 9. 2088

ELEGANCKIE FUTRO — NUTRIA dla zamożnych sprzedaje **LAMUS**, ul. Romanowicza 10. 2070

UBRANIE Frakowe

całkiem nowe, na jedwabnej podszywce, z pierwszorzędnej materjały i z pierwszorzędnej racowni krawieckiej zaraz do sprzedania w „LAMUSIE” ul. Romanowicza. 2318

Do sprzedania: 45.000 progów i kłód wych eksp. wych. — 11.000 kłód i b. luksusowych, 20.000 dek. biny wysortowane. — kilka tysięcy dzieł i lasu. — **FOLWARKI:** 202 morgi 45 milionów 19 morgów 25 milionów, oływa przy kości w Zech. Malop., 410 morgów 26 milionów, 20 morgów 17 milionów, 869 dziesięcin 15 milionów, 50 dziesięcin 3 miliony. Kilkadziesiąt folwarków w Poznaniu z inwentarzami, gorzelnia kompletna pod Warszawa 16 milionów i 3 fabryki żelaza w ruchu. **Do wydzierżawienia:** 538 morgów pod Krakowem z budynkami, inwentarzem na tym i żywym, około 100 sztuk i zapasami zboża. Folw. 720 morgów i 60 morgów, 2 gorzelnie podnieszone. Zgłoszenia: Biuro Popiel, Gółaba 5, od 3 do 6. 2376

Motor ropny 30-konny

sprzeda natychmiast ze składu „TECHNIKA” — Lwów, Lenart wicza 12. 2370

Świeczniki elektr. z brzoza i mosiężne z jedwabnym abażurami — Lamki d. szefek no. rych z abażurami sprzedaje po 190 Mk. **LUMEN** Lwów, pl. Maryacki 4. 2352

Nadzwyczajna okazja dla orbiu arych!! Rolety żelazne, nowe kompletne, z najpr. dniejszej blazy stalowej, o wymiarach: 300X7 cm, 350X115 cm, 370X97 cm, 35X165 cm, i t. d. korzystnie do nabycia. Listy pod „ROLETY” Biuro ogłoszeń Buchst. ul. Le. i now. 2319

MAJĄTKI ZIEMSKIE od 100 do 800 morgów; gospodarstw wielkich od 7 do 100 mor.; domy; wille; młyny parowe i wodne; apteki i interesa handlowe i przemysłowe poleca **DOM HANDLOWO — KOMISOWY;** F. Dobrowolski i Ska; Bydgoszcz; Marcinkowskiego 10; Boczna Dwa. cowej. 220

PARCELE W JAREMCZU DO SPRZEDANIA b. piękne położone. Oferty pisemno pod JAREMCZE do Adm. Wjeku. 2301

SPRZEDAM: FRAK — ANGLEZ — ubranja męzarskie i damski płaszcz. Snopkowska 29, III. p., drzwi Nr. 11. 2308

REALNOŚĆ NA ZAMARSTYNOWIE parterowa ze stałąk z natychmiastowym oddaniem mieszkania, składającego się z jednego pokoju i kuchni, z powodu wyjazdu tanio sprzedam; lub za udzieleniem pożyczki zabezpieczoną na I. w. sz. miejscu w kwocie milion marek p. na rok; oddam mieszkanie bezpłatnie. Zgłoszenia Zyglryd Brilla plac Akademicki I. 4; II. p. od 2—3 p. ob. 2312

SPRZEDAM srebrno kandelabry; Klim; stół mahoniowy. Wiadomość: Potockiego 44; parter lewy. 2315

FORTEPIAN KRÓTKI czarny do sprzedania; Tarnowskiego 24; I. p. na prawo. 2316

DŌM MUROWANY z ogrodem sprzedam lub wydzierżawię na 2—6 lat w zamian za wykończenie podłogi i skrzydeł drzwi, oraz pożyczkę (zwrotną, za zabezpieczeniem do 200.000 mkp. Urbański; Tercyarska 6. 2300

Kurtki futrzane Mp. 16.000, - Kostiumy damskie 2.400
Ubrania męskie 6.000 i 4.500. Dla chłopców: Placze 2000
Ubrania 3500

W WIĘKSZEJ ILOŚCI DO SPRZEDA-
 NIA WE LWOWIE W LOKALU

„UNIVERSUM“

BOURLARDA 5 (BOCZNA BATOREGO), I. p.
 drzwi 101, — od g. 10 do 1 i od 3 do 6. 2319

**POLSKA SPÓŁKA
 ROLNICO-HANDLOWA**

(firma A. Moszoro) 2503
 Lwów, Janowska 4.

Poleca swój bogato zaopatrzony
 skład towarów spożywczych, ko-
 lonialnych i delikatesów.

Ceny konkurencyjne!!
 Sprzedaż hurtowna i detali zna.

Żakieta jedwabne!

Nowości 1922!

Żakieta wełniane Mk. 6500, himalaja 7500, haftowane 8900, pł. szczowe Mk. 9800,
 Zawijanki podwójne 2350, Jampery jedwabne 10.900, Sukienne 10.500, Suknie tylko
 lepsze 4500, marizetowe 7000, Jedwabne trykotowe 16.000, Szlafroki wełniane na-
 szare reklama 3400, Pończochy jedwabne 1950, pół jedwabne 900, g. zowe 1300, weł-
 niene 650, fildeco 600, Ref rmy 700, zimowe 1400 236

poleca **Magazyn MANNERA**, Lwów, Sykstuska 2.
 Bieliznę do wypraw ślubnych polecam bez konkurencji.

Wódki, Likier, Romy!

pierwszorzędnej jakości poleca po cenach konkurencyjnych
 Zezwolenie fabrykantów likierów i wódek

„POLONIA“

tow. zarej. z ogran. por. we Lwowie, Rynek 3
 Zamówienia wagonowe uskutecznią się w jednym dniu. —

**Czas
 odnowić
 przedpłatę!**

ZEGAR SCIENNY (szafkowy) w dobrym stanie zaraz do
 sprzedania. Wiadomość: ulica Gródecka 54; III. piętro;
 na lewo. 2362.

FUTRO MIASTOWE; świetne; bardzo tanio sprzedam; Go-
 ląba 5; parter prawy od 3 do 5. 2377

MASZYNY do robienia pończoch i trykotów Nr. 9 i 13 w
 bardzo dobrym stanie są zaraz do sprzedania. Wiadomość
 Ignacy Jakubowski; Stanisławów; Piotra Skargi 60. 2342

MASZYNA SINGERA prawie w nowym stanie zaraz do
 sprzedania przy ul. Piekarskiej 16; I. p. w podwórzu na
 lewo oficyny na ganku na lewo u państwa Hubel. 2344.

OKAZYJA! W cenie 600.000 mkp. fabryka pudełek drewnia-
 nych i przetworów chemiczno-techn. urządzona wraz z
 lokalem do sprzedania. — Wiadomość: ul. Jakóba Her-
 zana 14 w restauracji. 2331

RÓŻNE MEBLE; krzesło bujające, lustro; maszyna do szy-
 cia; dwa dywany sprzedam LAMUS; ulica Romanowa-
 cza 10. 2328

SPRZEDAM MŁYN DWUKAMIENNY z motorem ropnem i
 wszelkim dodatkiem do puszczania go w ruch z dobry-
 mi budynkami — 6 morgów łąk w bardzo dobrej okolicy
 niedaleko Lwowa — ewentualnie przyjmę spółnika. —
 Zgłoszenia: Zwerling — Leona Sapiehy 43, parter —
 między 1 a 5. 2097

STRASSBURGERA PODRĘCZNIK botaniki cz. I (przekład
 polski) kupi KAZIMIERZ MEDYNSKI — Lwów, Rynek
 18, II. p. Zgłoszenia od 1—3. 2066

SANECZKI NOWE na trzy osoby do sprzedania. POHULAN-
 KA Nr. 11. 2228

FUTRO z NUTRY sprzedam. Zgłoszenia listowne do Adm.
 Włoku pod NUTRY. 2214

Najtańsze źródło!

Firma H. Guffermann

Lwów, Sykstuska 14 — sprzedaje:

Zegarki złote damskie na rękę po	22.000
Zegarki złote męskie na rękę po	25.000
Męskie zegarki złote kieszonkowe od	35.000
Zegarki nikielowe na rękę od	4.000
Łańcuszki złote 14-kar. na szyję	4.500
Matki Boskie złote	3.800
Kolczyki złote 14-kar.	4.000
Łańcuszki srebrne z Matką Boską	1.250
Torebki z chińskiego srebra	3.000
Torebki z prawdziwego srebra	27.000
Papierosnice srebrne od	12.000
Pierścienie złote 14-kar. od	3.000

Najtańsze źródło za uprzedzeniem — 1a
 s. 18- i 14 kar. i z nowego złota.

Bezpłatnie grawiruję wszystkie
 zakupione u mnie przedmioty. 2150



Marka ochronna! 2764
DO NABYCIA

**W APTEKACH
 I WURTOWNIACH APTECZNYCH.**

Zat.: Apteka Sileskiego, Lwów w Ryńku.

PIECYK NAFTOWY WIĘKSZY — trymódkę dębową z lu-
 stem — kilka luster tanio sprzedam. Jaroszewski —
 Romanowicza 9. 2275

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza